

Środa 17. maja 1922

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia po sobotnie.

Cena za egzemplarz we
Lwowie i w całym Kraju **20 Mk.**
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 440 Mk.
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 500 Mk.
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 550 Mk.
Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Sokoła I. 1. (193
własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.354
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni Nr. 13.

Stanowisko mocarstw Ententy wobec polskich granic wsch.

Współdziałanie Ameryki z Francją w sprawie rosyjskiej. —
Rosja sowiecka grubo spuściła z tonu!

TERMIN I CHARAKTER KONFERENCYI W HADZE.

Warszawa. (Telef.) (z) „Berl. Zeitung” donosi, że podkomisya polityczna w Genewie ustali termin konferencyi w Hadze na dzień 26. czerwca. W komisyi rzeczoznawców Niemcy nie będą brały udziału. Równocześnie z ogólną komisją rzeczoznawców obradować będzie w Hadze specjalna komisya ekspertów dla spraw rosyjskich.

SANACJA WALUTY W EUROPIE.

Warszawa. (Pat) Dnia 14 bm. w min. skarbu w obecności p. ministra skarbu dyrektora dep. kre dytowego p. Stanisław Makowiecki wygłosił referat o przebiegu obrad finansowych konferencyi genueńskiej, w których brał udział w charakterze delegata min. skarbu. Jedną z wytycznych zasad przyjętych na konferencyi jest stworzenie konieczności wspólnej cyrkulacyi kapitału między poszczególnymi krajami. Dla państw kategorii drugiej konferencya zaleca przede wszystkim zrównoważenie budżetu, do osiągnięcia czego należy dążyć głównie drogą zmniejszenia wydatków państwowych, o ile zaś byłoby to nieosiągalnem, to również w drodze powiększenia dochodów państwowych. Ostatecznym celem zamierzeń wszystkich państw winien być powrót do złotej waluty. Cel ten stanowi jeden z najgłówniejszych przedmiotów obrad konferencyi, która stwierdza, że dwie drogi prowadzą do tego celu: deflacya i dewaluacya, konferencya wypowiedziała przekonanie, że droga deflacyi nie przynosi ze sobą specjalnych korzyści, natomiast powoduje znaczne trudności dla produkcji i narusza równowagę gospodarczą. Z tych względów zalecałoby się szczególnie przyjęcie zasady dewaluacyi, która nie posiada ujemnych cech deflacyi i znacznie szybciej prowadzi do celu. Jako etap dla powrotu do złotej waluty, wytknęła konferencya pewne drogi postępowania nie całkiem jeszcze sprecyzowane, przyczem proponuje się zawarcie międzynarodowej konwencyi monetarnej, któraby miała na celu ułatwienie przejścia na złotą walutę. U-

Kara chłosty w Ameryce.



W stanie Delaware w Ameryce uchwalono karę chłosty cielesnej za popełnione przestępstwa. Kara ta wywołała ogólny postrach wśród wszelkiego rodzaju przestępców, z których bardzo wielu

opuściło kraj. Rycina nasza przedstawia chwilę wymierzania kary jednemu z delikwentów. Kara ta przydałaby się u nas, zwłaszcza dla wszelkiego rodzaju domorosłych paskarzy.

stalenie konkretnych podstaw, na których konwencya ta miałaby być zawartą, przekazano specjalnej konferencyi delegatów banków centralnych. Konferencya ta odbędzie się w najbliższym czasie w Londynie.

Po wywodach prelegenta zabrał głos minister skarbu i oświadczył, że właśnie jego polityka finansowa i jeszcze przed zwołaniem konferencyi kierowała się głównymi wytycznymi, jakie tam zostały uchwalone, przyczem zwrócił uwagę

na dążenia nasze do stabilizacyi, zmniejszenia wydatków przez akcyę oszczędnościową, powiększenie dochodów państwa, a wreszcie przez wprowadzenie systemu dywizowych operacyi terminowych, które to operacye w znacznej mierze przyczyniły się do osłabienia wahań kursu walut.

Lloyd George morduje własne dziecko.

Min. Zaleski, który przyjechał do Warszawy poinformować Sejm i rząd o tem, co się dzieje w Genui, nie mógł właściwie powiedzieć wiele nowego, zwłaszcza wobec tego, że wypadki toczą się w Genui z zawrotną szybkością. Polityczny geniusz Lloyd George'a wymyśla coraz to nowe zasadzki by postawić na swoim. Jest to rzecz zrozumiała, konferencja ta jest dziełem premiera angielskiego, który za wszelką cenę chce pokazać światu, że da mu szczęście przez Genuę. Ten upór premiera angielskiego przyprowadził już nawet jego własną ojczyznę o wiele nie-szczęście nie mówiąc już o Francji i Polsce.

Lloyd George wziął się, by w jakiś sposób dojść do porządku czy porozumienia z Sowietami. Lloyd George nie wiedział śnać, lub nie wierzył tym, co go przestrzegali, z jakimi graczami mieć będzie do czynienia. Krótko mówiąc, bolszewicy przemienili Genuę na wielką stację międzynarodowej agitacji bolszewickiej

a swoją napastliwością, obłudą, wyzywającym tonem swoich wystąpień doprowadzili do tego, że ten nieugięty na pozór mąż stanu poprostu jakby uległ jakiejś sugestji własnej i obcej. Jest to moment psychologicznie zresztą zupełnie zrozumiały. Lloyd George powiedział sobie: muszę dojść do ładu z sowietami za wszelką cenę. Sowiety zaś widząc to, wyzywają tę sytuację i stają się coraz bardziej pewnymi siebie i coraz większe stawiają żądania, zapewniając na pozór obłędnie o swoich zamiarach pokojowych.

Można więc już dziś stwierdzić, że sprawę w każdym razie wygrali bolszewicy. Lloyd George urządził im świetną stację agitacyjną w Genui, dokąd przywieźli worki pełne brylantów. W swoim zaciętym uporze zbliżył do siebie też i Niemców. Lloyd George niepomniernie blisko, tak blisko, że opinia angielska z całą otwartością mówi już o możliwości sojuszu z tym narodem, który wołał: „Gott strafe England”.

To jawne popieranie Niemiec przez Anglię i ta uległość angielskiego premiera wobec Czicherina rozzuchwiała tak Niemców i Rosyan, iż ci ostatni nie wahają się w cynicznych i obłudnych notach spychać na cały świat — z wyłączeniem An-

glii — winy za nienastanie normalnych stosunków pokojowych.

Jedynym zdaje się wynikiem konferencji w Genui będzie traktat w Rapallo!

Jeśli bolszewicy w swoich notach, memoryałach itp. operują i żąglują walkę z kapitalizmem, to trudno im nie przyznać racji, gdy się zważy, że osią obrac konferencji stał się właściwie interes wielkiego kapitału światowego w eksploatacji nafty rosyjskiej. Dyplomaci rosyjscy widząc z jednej strony upór Lloyd George'a i jego ambicję odegrania roli pa cyfikatora generalnego, z drugiej zaostrzone apetyty kapitalistów, wspieranych przez tegoż męża stanu, na naftę, mogą się śmiać w kulak i szantażować do woli konferencję. Lloyd George taktyką swoją sam morduje swoje dziecko.

Nie można w tym związku pominąć też układu Watykańu z Sowietami (rabulacjami kościoły i cerkwie), układu, który w każdym razie w oczach katolików świata podnosi prestige Sowietów.

Tak to konferencja Sowietom tylko i Niemcom wychodzi na dobre.

PLEBISCYT NOWELISTYCZNY „WIEKU NOWEGO”.

GODŁO: „GRYF”.

Zośka.

(CICHA TRAGEDYA, NOWELA).

Nowele przeznaczone do nagrody czytelników. Rozstrzygnięcie głosowanie po ukończeniu druku nowel.

(Ciąg dalszy.)

— Teraz, myślała, już wszystko przepa-
dło. On kocha tę czarną!

Odłtąd cichy ból zaczął ją trawić. Miłość jej była beznadziejna. Myślała o tem, aby służbę porzucić, ale nie miała siły woli zdecydować się na ten krok. Cokolwiek robiła, wlecznie myślała o Gerwiczu i o czarnej pan-
ni, jak ją teraz już zawsze w duchu nazy-
wała. Czy na kupno poszła, czy była w ku-
chini, czy w pokojach, czy przy praniu, wie-
cznie miała czarną panią przed oczyma. Za-
drościła jej szczęściu posiadania Gerwicza. Poczęła bacznie przyglądać się jemu. Chciała
wyczytać z jego twarzy wszystko, co miał w
duszy, a o czem ona pojęcia nie miała. Ale nie
wiele mogła się dowiedzieć. Widziała teraz, że
Gerwicz jest zawsze smutny i przygnębony.
Patrząc na jego smutek było jej strasznie żal.
Nieraz aż serce jej kradła się od tego żalu.

— To przez nią, myślała, przez tę czarną,
on ją musi bardzo kochać i przez nią się
martwi. Rozmyślała nad tem, dlaczego Ger-

wicz nie ożeni się z tą czarną? Jednak wo-
lała, że się nie żeni, wyprowadziłby się od
Zadorskiej i nie widywałaby go więcej. Wtem
gdy sytuacja na froncie się popsula, wysła-
no go z innymi legionistami.

Zośka więc gryzła się w sobie,
ale nie śmiała się z tem zdradzić. Często po
nocach nie spała, płakała do poduszki, zmi-
zerniała także i apetyt straciła. Gdy to Za-
dorska zauważyła to, zmarła się, chciała
ją zaprowadzić do lekarza, ale Zośka wszel-
kimi siłami się opierała. Zadorska zirytowa-
na, rzekła raz Zośce, że musiała się poczuć
matką, że jeśli do lekarza nie pójdzie, to ją
ze służby wypędzi. W końcu zebrała się i po-
szła z Zadorską do doktora. Ten zjadał ją
i oświadczył, że jest nerwowo rozdrażniona,
że potrzebuje spokoju i kuracji. Przepisał ja-
kieś lekarstwo i nacieranie zimną wodą.

Zadorska skłóciła się przekonana, że nie
Zośce nie grozi, nie zwracała już na nią ува-
gi i zostawiła ją w spokoju.

Po trzech miesiącach Gerwicz powrócił
do swej biurowej służby, Zośka bardzo się
nim ucieszyła. Lecz już na drugi dzień po po-
wrocie spotkała tę brunetkę na schodach. —
Zośka postanowiła teraz śledzić czarną panią.
Całemi godzinami na galerii wystawiała,
aby ujrzeć ją znów. Raz wieczorem posłał ją
Gerwicz po drożdże. Zośka przyprowadziła
ją i schowała się za bramę od podwórza. Wi-
działa jak ona z nim wyszła, jak wsiadli i po-
jechali. Ale znówu twarzy ujrzeć nie mogła,
bo pani miała znów ten gesty wolon, dojrzała
tylko czarne, lśniące włosy i słyszała jej
mięki, cichy głos, którym pare słów do
Gerwicza wyrzekła. Następnie niejednokrotnie
czekała na nią, ale nadaremnie.

Przez długi czas nie widziała jej, dopiero
raz w niedziele, gdy miała wychodzić na

nieszpory. Została już w domu i oczekiwała
jej tak długo, dopóki nie wyszła od Gerwicza.
Od tego czasu już na nieszpory nie chodziła,
lecz stała na ganku, aby ujrzeć wchodzącą
i wychodzącą czarną panią. Te godziny
oczekiwania straszne były dla niej. Podczas
nich przeżywała straszne burze zazdrości.
Dusza jej taigała się w męce, palona głodem
miłości, tarzała się w prochu podeptana
i wzgardzona.

Zośka uczuwała zawiść do tych, które
urodzenie postawiło wyżej od niej, po które
„taki Gerwicz” chciał wyciągnąć rękę. Ró-
wnocześnie budził się drzemiacz w niej do-
tąd świat zmysłów. Na myśl, że imia kobieta
spoczywa w tej chwili w ramionach Gerwicza,
rozpalało się w niej całe piekło pożądań;
Zośka czuła palącą żądzę pieczy, szal
pragnienia, pocałunków, rozkoszy w obję-
ciach Gerwicza, odbierał jej rozum. Żądza
złachmania, podarła na strzepy królewskość
jej dziewiczej duszy. Ona zabrała jej spokój
i świętość uczucia, zaszczerpiła u niej chwi-
lowy jad złości i nienawiści do Gerwicza.
Mogła była w chwili obłędu popełnić szaleń-
stwo największe. W chwili takiej rozkiełzeń
zmysłowych, gotowa była oddać się pierwsze-
mu lepsznemu mężczyźnie, którego spotka na
drodze.

— Potem wszystko mi powiem, powiem
że go kocham, że przez niego oddałam się
innemu...

(C. d. n.)



Uczelne zadanie Związków kredytowych.

II.

Spółeczeństwo nie jest martwą bryłą rudy do eksploatacji, lecz zbiorową osobą żyjącą, którą należy badać i zapytać ją, gdzie i jakie ma boleści, czy zgadza się na operację niepewną, mogącą się nieudać. Do Rady należy więc zaprosić ludzi, którzy bezpośrednio biorą udział w życiu szerokich mas ludności, i mają do czynienia z leczeniem dolegliwości tych mas, a więc np. sędziów lub innych społeczników, znawców wewnętrznego życia ludności. Nie godzi się radzić o drugim bez niego, sądzić go bez wysłuchania jego zdania i obrony. Obecna Rada finansowa, jako nowe ciało doradcze dla finansowej polityki państwa, składa się w przeważnej ilości z osób, które dotąd miały wiele sposobności do publicznego wystąpienia ze swymi głosami, lub myślami w kwestjach społeczno-gospodarczych. Członkowie tej Rady, z małymi wyjątkami, stoją na czele pewnych instytucji, czy

organizacji, gospodarczych i kredytowych. Niedaleka przyszłość okaże, czy między nimi znajdują się umysły o głębszych ideach, któreby zdołały wstrząsnąć całą dotychczasową niejasną polityką ekonomiczną w Polsce. Dlatego zapisujemy ku wiecznej pamięci a dla szczególnej uwagi teży Rady finansowej, że bez zasad moralności, wynikających z prawa i sumienia, nie można utrwalić żadnego życia lub istnienia ludzkiego, czy to zbiorowego, czy indywidualnego. Wszelkie kroki, wykluczające te zasady, są przekleństwem, które gotuje zgubę owego życia, choćby ono gospodarzem lub finansowem się nazywało.

Członkowie tej Rady mieli już podobno uchwalić, że nie ma żadnego powodu przyznawać wierzytelnościom przedwojennym lepszej wartości, niż teraźniejszemu, bo by to, wedle ich zdania, mogło wprowadzić chaos w obrotach pieniężnych. Z tępym uporem nie chcą wiedzieć, że nawet lud nasz dotąd ocenił wartość tysiącmarkowego polskiego banknotu na 1 austr. złoty reński, a obecnie ocenia go trochę wyżej ponad 1 koronę austr. walu ty koronowej. Nie przeczuwali członkowie tej Rady finansowej, że nawet sowieci rosyjskie, — jakby dla rywalizacji z

Polską w przywróceniu przedwojennego prawnego porządku wobec Państw zachodnich, — przyznały rublowi carskiemu wartość 150.000 rubli sowieckich, i to właśnie po owym styczniowym posiedzeniu Rady finansowej naszego Państwa.

Na uzasadnienie potrzeby u członków Rządu dobrej orientacji przytaczamy fakt, podany w Nrze 142 „Rzeczypospolitej” z dnia 28. maja 1921 w art. p. t. „Życie gospodarcze”, że podczas obrad sejmowej Komisji skarbowej nad sprawą ko rzystniejszego przeliczenia wierzytelności przedwojennych na obecną walutę markową, miał któryś z poprzednich ministrów sprawiedliwości objawić zdanie, że nie widzi uzasadnionej przyczyny prawnej, dla której wierzytelności przedwojenne zasługiwałyby na wyróżnienie i lepsze uprzywilejowanie.

Jeżeliby wiadomość ta była z prawdą zgodna, — w co trudno uwierzyć, — mielibyśmy słuszny powód do obawy o brak orientacji i gruntowności prawnych zasad w tym najpoważniejszym dziale administracji Państwa, przy którym trzy maną jest główna straż legislacyjna, obejmująca sfery interesów wszystkich warstw społeczeństwa i czuwająca nad tem, aby do ustaw i zarządzeń państwo-

Z sali koncertowej.

(Koncert Tow. muzycznego: „Stworzenie świata” Haydna).

Po „Stabat Mater” Rossiniego — „Stworzenie świata” Haydna!... i to w niespełna miesięcznym odstępie czasu...

W wielkich środowiskach muzycznych przyjęto to jako coś zupełnie zrozumiałego, w naszych stosunkach i warunkach nie można mówić o tem bez podziwu.

Chcąc w całej pełni ocenić ogrom trudu artystycznego, jakiego wymaga wyprowadzenie tego rodzaju arcydzieł, należy spojrzeć dyskretnie za kuliszy naszych stosunków muzycznych i uwzględnić przeszkody, piętrzące się przed inicjatorem przedsięwzięcia na tak szczerą zakreślonych skalę. — Okaże się wówczas, iż trzeba wszystko samemu kleić i kleić, począwszy od orkiestry, składającej się z członków, grywających pod różnemi firmami i nazwami, zajętych poza tem pracą zawodową, protestującym skutkiem tego przeciw zbyt ciągłym próbom, skończywszy na chórach, mimo wszystko przygodnych i wyagających najczęściej prymitywnego, zasadniczego przygotowania.

Ze z materiału takiego trudno złożyć całość, odpowiadającą najsztubtelniejszym wymaganiom i szczytnym aspiracjom kierownika, to jasne i oczywiste. Wypadnie więc przymknąć oczy na to i na owo, przysłonić uzy od czasu do czasu, ogarniać zaś całość, przy równoczesnem uwzględnieniu wszelkich przeszkód, niemożliwych często do pokonania.

Z tego punktu widzenia oceniając ostatnią inną Towarzystwo muzycznego nie podobna powstrzymać wyrazów najwyższego podziwu, nie podobna nie nazwać jej czynem istotnie wielkim i doniosłym.

Myślało się o tem często w czasie ostatniego koncertu, już zaś najszerzej myśli skupiały się około osoby dyrygenta dra Adama Sołtysa, którego drobna i ligranowa postać tonąca formalnie wśród masy chórów i orkiestry, rosła i potęgiała wielkim rozmachem ducha, który na całości wykonania wycisnął swe niezatarte piętno.

Całość bowiem była rzeczywiście udatna i przechodziła najśmielsze nawet oczekiwania.

Orkiestra, trzymana w ryzach, brzmiała pięknie, malując subtelnie ujmujące prostotę i szczerą pomysłowość Haydna; chóry, wzmożone kadrami operowymi, ujawniały miejscami znaczną siłę wyrazu, jak np. w zakończeniu części I i III, soliści spełnili swe zadania bez zarzutu, efekt więc końcowy streścić się musi w superlatywie.

Skromna uwaga zamknęłaby się jedynie w pytaniu, czy nie można było umiętnie i ostrożnie skrócić nieco całości. Zapewne idealista, odnoszący się z pietyzmem do arcydzieł sztuki, wdrzygnie się na samą myśl o tem, czy jednak publiczność koncertowa nie byłaby rozgrzeszyła chętnie kierownika zespołu z tego drobnego przewinienia i czy ten grzech, popełniony na Haydnie, nie byłby się przyczynił do podniesienia stopnia wrażliwości i odczuwania przepięknych momentów oratorium wśród słuchaczy, to kwestya. Mam wrażenie, że tak i sądzę, że na koncercie o to wrażenie i o tę zdolność odczuwania chodzi w pierwszym rzędzie.

Podkreślam ten moment, dowiadując się bowiem, iż koncert ten ma być powtórzony — i to dla młodzieży — obawiałbym się więc efektów wprost przeciwnych, aniżeli zamierzone i nie chciałbym, aby młodzież opuszczała salę z wyrazem zmęczenia.

Zmęczenie było widoczne na sali podczas

ostatniego koncertu, powodów jego należy jednak szukać nie tylko w trwającym może zbyt długo utworze, ale gdzie indziej również.

Niestety wypadnie znówu dotknąć bolączki, z którą walczy się od dłuższego czasu, bezskutecznie.

Stosunki, panujące w jedynej możliwej sali koncertowej lwowskiej są niemożliwe. — Przedstawienia kinowe kończą się bezpośrednio przed koncertem, tak, że często publiczność koncertowa spotyka się w foyer z publicznością kinową. Co się wówczas dzieje, to łatwo sobie wyobrazić. Mniej przyjemnie jednak znaleźć się w takiej sytuacji. (Pamiętne sceny przed koncertem Jadłówek!) Jeśli jednak uda się zawikłanie owo pomyślnie rozwiązać, to pozostaje inna kwestya nierozwiązana. Atmosfera na sali jest nie do zniesienia. Formalne opary unoszą się nad widowiskiem, w której zajmują miejsca nowe tłumy publiczności. Wentylatory (o ile takowe wogóle istnieją!) zawiodą, i słuchacze skazani są na prawdziwe tortury z powodu braku świeżego powietrza. Obniża to w wysokim stopniu uwagę oraz zdolność przyjmowania wrażeń i deprecjonuje wartość produkcji.

Trzeba ostatecznie urwać łeb hydrze...

Trzeba raz wreszcie rozwiązać dylemat: sala koncertowa, czy kino...

Apel ten kierujemy do dzielnego, nieustraszonego dyrygenta ostatniego koncertu dra Adama Sołtysa.

Dokonał wielkich czynów artystycznych, przełamał wiele przesadów i trudności, niechże spełni ten fcie herkulesowy czyn i urwie łeb potwornej hydrze dla dobra miłośników muzyki, w pierwszym zaś rzędzie — dla dobra sztuki!...

Dr. Juliusz Baliński.

wychi nie wkraǳo się nic takiego, coby osłabiało poczucie prawa i sprawiedliwości.

Pragniemy wierzyć, że wiadomość ta jest mylną, — ile że zdanie to miało się odnosić, wedle owego artykułu, tylko do prywatnych przedwojennych wierzytelności hipotecznych, w których obronie występował autor owego artykułu „Rzeczpospolitej“. Chociaż i w tym wypadku niepodobna przypuścić, aby minister sprawiedliwości wbrew zapatrywaniom kół poselskich, wypływającym z życia narodu, chciał wogóle zająć stanowisko po stronie dłużników, nie uznając krzywdy wierzyteli sum opiewających na przedwojenną monetę kruszcową.

Wszak nie gdzie indziej, tylko w tem ministerstwie najlepiej znano być powinny prądy walki sumienia sędziów z nowymi ustawami tych spraw dotyczącymi. Sędzia sprawiedliwy nie chce być ślepiem narzędziem ustawy, któraby jawnie lub domniemanie krzywdziła wierzyteli. Nie mogąc wydać wyroku wbrew nakazowi swego sumienia, a pragnąc zasłonić nowego ustawodawcę przed ujmą powagi, nawet Sąd najwyższy wysila się w sporach o uznanie zapłaty przedwojennych wierzytelności na odkrycie przyczyn niedojrzałości sprawy do wydania wyroku, znosi wyroki poprzednich sędziów, odsyła sprawę do ponownej rozprawy, aby tylko odwlec załatwienie sporu na tak długo, aż strony, procesem znużone, pogodzą się wedle sumienia i słuszności, lub dociekają się nadejścia nowej ustawy, któraby zapobiegła rozbratowi sumienia z prawdą i sprawiedliwością.

Kazimierz Sypowski.

Dokoła drożyzny.

(Głosy publiczności).

Kto śledzi uważnie a bezstronnie przyczyny współczesnych stosunków drożyznianych, nie może się oprzeć przekonaniu, że nie rzekomo niski kurs marki naszej wpływa na wzmaganie się drożyzny, ale przeciwnie, bywają górowane ceny na artykuły i to pierwszej potrzeby, są przyczyną obniżenia naszej waluty.

Twierdząc tak nie jako jakiś zawodowy finansista, ale jako człowiek, korzystający z doświadczenia i biorący wszystko na prosty, ale zdrowy rozum.

Jest bowiem całkiem zrozumiałem, że im bardziej podnoszą się ceny towarów, tem więcej kupujący musi za dany towar zapłacić, czyli, że ta sama ilość marek, za które jeszcze wczoraj można było ten i ów artykuł nabyć, dziś już nie wystarcza, ergo pieniądź stracił już w handlu swoje pierwotne znaczenie, chociaż nominalna jego wartość w rzeczywistości nie zmieniła się.

Wyraźnym dowodem tej prawdy jest ta okoliczność, że mimo wielokrotnego podwyższania poborów, pracownicy państwowi ogólnie coraz większą będą klepią, bo podwyżka

drożyznianych dodatków nigdy nie pokrywa tej podwyżki ceny, jaką sprzedający na towar swój nałożył, chociażby ten towar już przed pół rokiem u niego leżał.

Otóż przyczyną tego błędnego koła, a raczej jakas szatańska mocą skonstruowanego „perpetuum mobile“, nie mającego z walutą nic wspólnego jest w pierwszym rzędzie zanik wszelkiej etyki tak u producentów, jak u kupców i handlarzy. Natomiast rozpisanie się w wysokim stopniu „chciwości, chęci wielkich zysków i sobkostwo, nie uwzględniającego nic innego, prócz własnego „ja“.

Drugą przyczyną jest niepohamowana żądza używania i zbytkownego życia u tej części społeczeństwa, której coraz świeższy pieniądź płynie wezbraną falą, a dla której żaden wydatek bez względu na cenę, nie sprawia żadnych trudności, gdyż dochody i zyski tych szczęśliwców są takie, że mogą sobie pozwolić na wszystko, czego tylko zapragną.

Trzecia ważna przyczyna, to zbyt pobieżne zachowywanie się tych czynników, którym poruczono pieczę i czuwanie nad tem, aby nie działy się nadużycia i orgie poskarskie, a także niekorzystnie z przysługujących tym czynnikom środków, celem powstrzymania zdzierców i mołochów handlowych od przekraczania postanowionych cen, poza granice uczciwości.

Codziennie doświadczenie uczy, że nawet takie niezbędne do codziennego życia artykuły, j. m. c. so, chleb, nabiał, mąka, owoce itp. niemiło ich ostatecznej ilości w kraju, otrzymują na targu cenę, jak gdyby je sprowadzano z dalekich krajów z wielkimi kosztami i trudnościami.

Dlaczego tak się dzieje?

Oto dlatego, że tak się podoba producentom, a względnie sprzedającym. Konsument jeśli chce jeść, aby mógł żyć i pracować, może płacić każdą cenę, o ile na to jego dochody pozwalają, w przeciwnym razie, co też się dzieje, wystawiony jest wraz z rodziną swoją na udutki głodu i niedostatku. A przecież tak być nie powinno gdyby sprzedający producent miał sumienie i nieco uczciwości.

Odwolywanie się bowiem na wielkie koszty produkcji, jakich wymaga robocizna, ponadto prowadzenie gospodarstwa, podatki, taryfy, danina etc., wydaje się trzeźwo myślącemu brednią.

Naturalnie, że nie się samo nie robi, ale tak samo i przed wojną były wydatki. Zachodziła jednak ta różnica, że gdy przed wojną zadowalano się 15 do najwyżej 30-to proc. zyskiem, to dzisiaj kilkudziesięcny procentowy zysk jest jeszcze niczem. Dziś każdy najmniejszy handlarz rozpoczynający jakiś interes, chce w jednym roku zdobyć milionowy majątek, podczas gdy pracownik państw. nie może ze swych stosunków miniaturyowych dochodów, uzyskanych tytułem pensyi, pokryć najkonieczniejsze potrzeby codziennego życia, nie mówiąc już wcale o jakichkolwiek oszczędnościach składanych na przyszłość.

Takie więc, nie dające się pogodzić z etyką postępowanie sprzedających i nakładanie dowolnie cen ze szkodą tych, co nie mają za co kupować, mimo, że mają ciężką i odpowiedzialną pracę, nie jest godne mienia obywatela - Polaka. Jest to sobkostwo nie przynoszące państwu, ani społeczeństwu żadnego pożytku, ale owszem szkodę, bo szerzy de-

amoralizację wśród mniej uświadomionych ludzi, skłaniając do przekupstwa, defraudacyi i wszelkiego rodzaju oszustw, a także bandytyzmu.

Bądźmy uczciwi, sprawiedliwi i sumienni. Myślimy nie tylko o sobie, ale i o drugich. — Dajmy każdemu to, na co istotnie zasługuje jak dobry obywatel Państwa i nieposzlakowany syn Ojczyzny. Bądźmy wobec siebie otwarci i życzliwi i dajmy razem zgodnie do ogólnego dobrobytu bez wzajemnego szkodzenia sobie, wtedy z pewnością nastanie czas dla lepszej doli dla wszystkich i marka pójdzie w górę i Państwo nasze będzie potężne i trwałe.

C. S.

Z teatru.

Przed premierą nowej sztuki Anieli Kallas.

Twórczość dramatyczna Anieli Kallas ma za sobą pokaźną ilość wystawionych sztuk, które zdobyły jej uznanie zarówno krytyki literackiej, jak i publiczności. Pierwszą jej sztuką „Rodzina Strawińskich“, przyjęta na repertuar teatru Rozmaitości w Warszawie w roku 1901 spotkała się z bardzo przychylną oceną i wykazała duży talent sceniczny autorki. Wybitny krytyk i znawca sceny Józef Kotarbiński pisał o tym debiucie Anieli Kallas, że „jest to owoc umysłu szlachetnego i subtelnego talentu“. Sztukę tę wystawiono później w Krakowie pt.: „Powtórne małżeństwo“, gdzie miała również pełne powodzenie. Pisał o niej wówczas krytyk teatralny Wł. Prokiesz: „Graj tu echa dramatów Przybyszewskiego i Ibsena.

Silny konflikt dramatyczny, doskonale prowadzony dialog“. Drugą z kolei sztuką Kallas, która odniosła rzetelny sukces teatralny jest 4 aktowa sztuka ludowa „Wśród swoich“, wystawiona w roku 1910 w Krakowie. Została ona odznaczona na konkursie Wydziału krajowego. Prof. Karol Estreicher pisał o niej, że jest „bardzo dobrym językiem ludowym napisana, posiada silny nerw dramatyczny“, a Józef Kotarbiński, oceniając sztukę zaznaczył, że „znać w niej iż autorka nie tylko ten lud zna, ale go także kocha“.

W krótkim przeciągu czasu pisze autorka nową sztukę. Jest nią dramat w trzech aktach pt. „Nędza“, wystawiony w teatrze im. Słowackiego w Krakowie pod reżyserją znakomitego dyrektora Ludwika Solskiego. Obsada sztuki była pierwszorzędna. Grali: Bończa, Osterwa, Stubińska, Ordon, Modrzelewska, Jani czówna. Wilhelm Feldman pisał z powodu tej sztuki: „Wyszliśmy z teatru ze łzą w oku — ze łzą, która rodzi czyn“. Wielkie powodzenie zyskała również przeróbka sceniczna w 4 akt. „Meir Ezofowicz“, grana kilkadziesiąt razy w Krakowie, Łodzi, Wilnie, jak również we Lwowie w 1911 r. (w teatrze Nowym Edm. Rygiera).

We wszystkich sztukach Anieli Kallas znać silny nerw dramatyczny i duże opanowanie sceny pod względem biegłości techniki i umiejętności wprowadzania dobrych typów na scenę. Umie ona wżyć się w tworzone przez siebie sytuacje i dobrze wyrzucić charakterystyczne ich momenty. Nowa więc jej sztuka zapowiada bardzo wiele i budzi zrozumiałe wśród sfer literackich i wśród publiczności zaciekawienie.

Aniela Kallas ma również za sobą poważny dorobek powieściowy. Z licznych jej powieści duże powodzenie zyskały utwory powieściowe „Pośród bezdroży“, „Ona i oni“, „Córki marnotrawne“, „Dziecko“, „Kobiety uczciwe“ (3 wydania) i ostatnio „Czyścić“. Pisali o nich bardzo pochlebnie wybitni krytycy literaccy, jak Prokiesz, Zygmunt Sarniecki, Zdzisław Debiński i Konopnicka.

Z. I.

„Śmiech bogów i ludzi“.

Pogodną atmosferę greckiej beztroskości i ukochanego życia wniósł ostatni wieczór Zawodowego Związku Literatów Polskich. W świat starogreckich kultów i wierzeń, w epokę powstawania komedii i tragedii przeniosła nas dłuższa, rzeczowa prelekcja p. Józefa Jedlicza, zatytułowana „Śmiech bogów i ludzi“ (komedia staroattycka). Cofnęliśmy się zatem o kilka wieków przed Chrystusem do Aten i siedzieliśmy z zajęciem powolny wzrost sztuki dramatycznej, zapoczątkowanej zamierzonym kultem Dyonizosa, który w Atenach był obrzędem publicznym, organizowanym przez państwo i jednostki. Z tych pierwszych wywiódł prelegent rodowód komedii i tragedii staroattyckiej, która dała początek dzisiejszej sztuce dramatycznej. W kilku ogólnych rysach scharakteryzował prelegent pierwsze komedie greckie i ich twórców, następnie zaś przeszedł do omówienia twórczości największego jej mistrza Arystofanesa, podając szczegółowemu rozbirowi arcydzieło jego „Ptaki“. W bardzo wnikliwy sposób pochwycił prelegent pierwiastki, stanowiące jądro sztuki dramatycznej, a tkwiące już w starej komedii atyckiej, które z czasem dały podstawę do wytworzenia całej nowoczesnej komedii. Prelegent wskazał szczególnie na to, że zasadnicze typy komedii staroattyckiej przetrwały niemal do dni dzisiejszych i że uległy tylko zmianie odpowiedniej do odpowiedniego okresu czasu, panujących nastrojów i dążeń epoki. Omawiając Arystofanesa i „Ptaki“ porównał duchowo z nim zbliżonym. Wspominał również p. Jedlicza, że najbardziej komedii i tragedii staroattyckiej odpowiadają dramaty Stanisława Wyspiańskiego, co stwierdził w swej książce „Antyk Wyspiańskiego“ prof. Sinko.

Niektóre fragmenty z „Ptaków“, przełożonych przepięknie, prawdziwie poetycką i jedną polszczyzną przez p. Józefa Jedlicza, wyrecytował p. Czesław Krzyżanowski. Szczególnie mocno i barwnie wypadł fragment liryczny, który w interpretacji p. Krzyżanowskiego nabrał scenicznego niemal wyrazu. Równie pięknie wypadły dalsze fragmenty, wypowiedziane z siłą i właściwą p. Krzyżanowskiemu barwnością stylizowania.

Kazimierz Bukowski.

HUMOR ANGIELSKI.



Opinia.

— Tatko, sądzę, że mama nie umie wychowywać dzieci... Każe mi iść spać, kiedy nie jestem jeszcze senny, a budzi mnie, kiedy śpię w najlepsze.

(London Opinion).

Wielka uroczystość Lewandówki.

Poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół.

(kp) Wielką uroczystość święciła najszerszej niedzieli Lewandówka. Po długich i wyężających zabiegach zdobyła się ta ludna i w olbrzymiej większości polska, gmina na budowę własnego kościoła. Wczoraj właśnie odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego.

Uroczysty akt zelektryzował nietylko Lewandówkę, lecz wogóle całe tzw. przedmieście gródeckie i janowskie. O godzinie 6 rano odegrała pobudkę tamtejsza ochotnicza straż pożarna, o godzinie 8 rann przeciągnęła ulicami Lewandówki muzyka kolejowa wspólnie ze strażą pożarną, w godzinę zaś później rozpoczął się sam akt uroczysty, a to: poświęcenie kamienia węgielnego, msza św. i okolicznościowe kazanie, wygłoszone przez ks. Kaczorowskiego, które swą nutą patriotyczną wywarło na zebranych głębokie, wzruszające wrażenie.

W uroczystości wzięli udział: prezydent Neuman, generał Jędrzejowski, przedstawiciel województwa, szereg gości z miasta, tudzież nieprzebrane tłumy mieszkańców Le-

wandówki, Kostrówki, Bogdanówki, Sygnówki itd., które zapełniły obie długie ulice, wiodące do miejsca, gdzie stanie kościół.

Z kościoła św. Elżbiety przybyła na uroczystość liczna procesja, prowadzona przez ks. proboszcza Sigmunda.

Przybył też z miasta Sokół II, Sokół IV z muzyką sokola drużyna żeńska i skauci.

Wzorowy porządek w czasie uroczystości utrzymywała lewandowska straż pożarna pod dzielnym kierownictwem Stan. Chrzysztożyńskiego.

Wzruszającym jest zapał, z jakim ludność Lewandówki przykładła się do wzniesienia swego kościoła. Mimo szarych trosk i kłopotów życia robotniczego nie szczędzi wysiłków moralnych i pieniężnych dla stworzenia placówki obywatelskiej i narodowej, jaką jest własny kościół. Chlubnie znaczyła Lewandówka swą polskość w 1918 roku, nie mniej chlubnie dokumentuje ją i teraz!

**Zbierajcie złoto i srebro
na Skarb Polski. Zbiórka
zajmuje się Narod. Org.
Kobiet, Lwów, ul. Osce-
lińskich 1. 11.**

Wiec medyków I roku.

Występują przeciw zmianom i rygorom nowego planu studiów uniwersyteckich.

(kp.). Wśród młodzieży akademickiej nie łycznego fakultetu, tak we Lwowie, jakoteż w Krakowie, wywołała żywe niezadowolenie reforma studiów medycznych, ujęta w reskrypt Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 8 października 1920 roku. Przeciwno postanowieniom i rygorem tego reskryptu zaprotestowała przed paru dniami młodzież uniwersytetu krakowskiego, wczoraj zaś odbył się w XIV. sali starego gmachu uniwersyteckiego wiec młodzieży lwowskiej, który wypowiedział się w duchu podobnym.

Tendencją wspomnianego reskryptu było zreformowanie austriackiego systemu studiów medycznych na wzory francuskie. Najbardziej różnice obu systemów są następujące:

Dotychczas panowała na uniwersytecie wolność studiów i możliwość zdawania egzaminów w terminach dowolnych wedle upodobania kandydata. Natomiast nowy system wprowadza ściśle i bezwzględnie obowiązujące terminy egzaminów, a przypadają one na ostatnie tygodnie roku akademickiego.

Nowy system zaprowadza nieznany dotychczas rygor powtarzania tego samego roku studiów, jeśli kandydat „zryje” chociażby z jednego tylko przedmiotu. A jednocześnie zakres studiów rozszerzono przez wprowadzenie obowiązujących wykładów z niektórych gałęzi filozofii.

Znosi się wreszcie dotychczasowy sposób uzyskiwania doktoratów drogą automatyczną, przez złożenie egzaminu, stawiając wymóg napisania rozprawy promocyjnej.

Należy zaznaczyć, że reforma ta, która na razie objęła I. roku studiów i ma się z roku na rok rozszerzać na dalsze lata studiów, nosi charakter tymczasowości, niejako eksperymentu, który po kilku latach ma wykazać, czy pomyślane reformy nadają się do stałego przyjęcia.

Zainteresowana młodzież medyczna, a więc słuchacze pierwszego roku, oponują przeciw temu rozporządzeniu w sposób bardzo gorący. Nie zaczepiają kwestyi doktoratów, których uzyskiwanie było co prawda w Austrii anomalią i unikatem światowym, tak na wydziale medycznym, jakoteż prawniczym, natomiast zwracają się przeciwko innym postanowieniom reskryptu.

Potępiają eksperymentalność rozporządzenia, zauważając rezolutnie, że studenci nie są białymi myszkami, na których dokonywa wiwisekcji uczony badacz, by ex post na brać sąd o celowości i trafności swoich prób. „Skoro stary system wychował tak dzielnych lekarzy, jak nasi dzisiejsi profesowie, (obecni na wiecu), to my nie chcemy wcale być lepszymi” — oświadcza skromnie jeden ze studentów.

Przedmiotem najostrzejszego ataku jest „repetowanie” i rygor terminów egzaminów. Opinia młodzieży uważa te ostatnie za rzecz szkodliwą, gdyż nie dają one słuchaczowi dość czasu na należyte przygotowanie się, żądając maximum pracy przy maximum zdolno-

ści, gdy ogół nie składa się przecież z samych najzdolniejszych, a praca, warunki życiowe itd. nie pozwalają włożyć w egzamin tyle wysiłku, co trzeba. Powtarzanie roku przynosi studentowi tylko szkody, a nieraz krzywdę, nie dając natomiast korzyści, zwłaszcza, że rygor ten wobec powszechnej chęci do pracy jest zbędny.

W tych mniej więcej ramach toczyła się dyskusja na wczorajszym wiecu, który zgromadził wszystkich interesowanych medyków. — Na wiecu byli również obecni profesorowie: dziekan fakultetu dr. Bednarski, dr. Sieradzki, dr. Cieszyński i dr. Parnas.

Po zagajeniu wiecu przez akad. Kossowskiego, wygłosił referat akademik Vogel, poczem wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos profesorowie, zapatrując się na reformę naogół dość krytycznie, choć oczywiście nie tak gorąco, jak młodzież. W przeszło trzygodzinnej dyskusji pojawiały się wśród młodzieży głosy za manifestacyjnym wstrzymaniem się od zdawania egzaminów, ostatecznie jednak zaniechano drogi strajku i postanowiono zwrócić się do Ministerstwa z prośbą o poczynienie odpowiednich zmian.

Powzięta przez aklamację rezolucja, uważając rozporządzenie Min. W. R. i O. P. z 18 października za utrudnienie biegu normalnych studiów i skrepowanie swobody studiowania, szczególnie tych akademików, którzy stracili lata w służbie wojskowej dla obrony granic Ojczyzny, domaga się:

1. bezzwłocznego zawieszenia powyższego rozporządzenia,
2. zniesienia rygoru egzaminów rocznych i powtarzania roku w razie niezdania egzaminu,

3. przywrócenia dotychczasowego systemu rygorozalnego z prawem swobodnego odbierania terminów, pozostawiając przepisy dotyczące doktoratu zupełnie do rozstrzygnięcia Min. Wyznań R. i O. P.

Na prefektora wiecu wybrano profesora dra Parnasa.

W najbliższych dniach wyjedzie delegacja młodzieży do Warszawy, by osobiście przedstawić swoje postulaty.

Z sali sądowej.

18-letnia dzieciobójczyni.

(kp.). [Przed sądem przysięgłych odpowiadała wczoraj za zbrodnię dzieciobójstwa 18 letnia dziewczyna Ewa Cencora z Żaluża. Cencora zaszedłszy w ciąży z jednym parobkiem we wsi, o swym odmiennym stanie nikomu przez 9 miesięcy nie mówiła, a w krytycznej chwili udała się do stajni, gdzie też bez niczyjej pomocy, nastąpił poród dziecka.

Urodzone dziecko położyła młoda matka w stajni pod żłobem, a w trzy dni później dziecko tamże znalaziono, oczywiście martwe. Na szyję miało dzieciątko sine obrzęki, tudzież ślady paznokci, co nasuwało już w pierwszej chwili podejrzenie, że dziecko zostało przez matkę uduszone.

Lecz dla organów sprawiedliwości kwestya ta nie była niezbita rozwiązana. Cencora podała bowiem na swą obronę to, że dziecko u-

rodziło się nieżywe, ona go nie udusiła, lecz pomagała sobie przy porodzie.

Wyloniła się więc subtelna kwestya: czy dziecko urodziło się żywe, czy też martwe, czy młoda matka dusiła je palcami za szyję już po urodzeniu czy też rzeczywiście było tak, jak mówi matka, czy w tym ostatnim wypadku była świadoma i poczytalna, innemi słowy, powstał dylemat, czy mamy do czynienia ze świadomym aktem dzieciobójstwa, czy też śmierci dziecka nie spowodowała matka, a jeśli spowodowała, to może w stanie niepoczytalnym, a więc bezkarnie?

Orzeczenie lekarzy - rzeczoznawców wypadło na niekorzyść Cencory, mianowicie stwierdzono, że dziecko urodziło się żywe.

Mimo poszlak ława przysięgłych zaprzeczyła pytaniu w kierunku winy za zbrodnię morderstwa, wobec czego Cencorę wypuszczono na wolną stopę.

Rozprawę prowadził r. Göttlinger.

Napad bandycki pod Stojanowem.

(kp.). Bandytyzm w pow. Kamionieckim prześladowa tamtejszych mieszkańców z nie słabnącą energią. Ostatnio mamy do zanotowania nowy wypadek napadu.

Kiedy mianowicie ubiegłej nocy wracał do Stojanowa, w powiecie Kamionieckim, syn tamtejszego rolnika 24-letni Andrzej Iszczak i przechodził drogą przez las, z zarośli wyskoczyła cała szajka bandycka i sterroryzowała chłopaka, obrabowała go do nitki. Bandyci byli na tyle wspaniałomyślni, że ograbiwszy przechodnia, wypuścili go żywym.

Po dokonaniu rabunku szajka poszła sobie najspokojniej w świecie drogą w kierunku Stojanowa.

Tą samą drogą podążał za nimi na swoje nieszczęście obrabowany Iszczak, bo droga ta wiodła go właśnie do domu. A będąc trochę zdenerwowanym, szedł dość szybko, tak że po pewnym czasie dopędził bandytów i chciał ich oczywiście wyminąć. Płochliwi opryszkowie zrozumieli jednak to spotkanie inaczej. Podejrzewając, że obrabowany ściga ich, bez wahania skierowali ku niemu karabiny, padło kilka strzałów, z których jeden ugodził Iszczaka w prawą nogę. Iszczak przyjechał do Lwowa na leczenie.

Napady te najdotkliwiej wykazują konieczność gruntownego wyczyszczenia tamtejszych miejscowości przy pomocy obław policyjnych, jakoteż ściślejszej rewizji po domach chłopskich za karabinami, ukrywanymi wśród chłopów jeszcze od czasów wojny polsko-ukraińskiej.

Bardzo eleganckie ubrania męskie wiosenne
we wszystkich kolorach. Mp. 20.000 - 25.000 - 28.000. Wielki wybór.
Ubrania sportowe Mp. 16.000, Ruciki zagraniczne: boks i szew Mp. 9000 - 7500 - 7000. Firma „UNIVERSUM” BOURLARDA 5, I. piętro
(boczna Batoiego). — 13237

Sp. prof. Karol Skibiński.

(st.). Nauka polska, Politechnika Lwowska i świat inżynierski Lwowa ponosi znów niepowetowaną stratę. Oto przedwczoraj zmarł w naszym mieście sp. Karol Skibiński, inżynier doktor nauk technicznych, b. długoletni profesor i zasłużony rektor Politechniki Lwowskiej, autor wielu wybitnych, pierwszorzędnych znaczenia prac naukowych, wychowawca szeregu pokoleń inżynierów polskich, najserdeczniejszy przyjaciel i opiekun młodzieży, twórca wielu żywych pomnikowych dzieł z dziedziny techniki (np. planów powierzchni i rozjazdów kolejowych na głównym dworcu we Lwowie). Sp. prof. Skibiński brał zawsze gorący udział w życiu społecznym i narodowym, był najzacieśniejszym obywatelem i najlepszym Polakiem.

Na Politechnice Lwowskiej wykładał budowę dróg i kolei żelaznych oraz budowę tuneli.

Autor nowego systemu budowy powierzchni kolejowej rozjazdów itd. położył na polu techniki wielkie zasługi, które należycie oceniali nawet zagranicą. B. długoletni prezes i członek wydziału Tow. politechnicznego, członek honorowy wielu towarzystw naukowych, wszędzie zostawił niezatarte ślady swej niezmordowanej pracy i poczucia obowiązków. To też śmierć zasłużonego profesora wywołała szczery żal w szerokich kołach społeczeństwa.

Pogrzeb sp. Karola Skibińskiego odbędzie się we środę 17 bm. o godz. 5 popoł. z krypty OO. Bernardynów.

NADESŁANE.

Na ogólne żądanie
16. b. m. po raz ostatni

Tragedya
Cesarzowej Elżbiety
„Marysienka” i „Kopernik”.

13218

JADYJSKI =
= SZTYLET

LUX UCIECHA
I., II., III. ser IV., V., VI. s r.

13219

KONTROLNE ZEGARY
Zjedn. fabryk szwajcarskich
Barometry — termometry —
„Görza” i „Lufta”
LEON APPEL, Lwów, Legionów 1.
Telef. 548 i 549. 13220

Dr. Schwarz specjalista chorób skórnych i wener. B. Sekundariusz szp. powszech. ul. Słowackiego 4 (naprzeciw gł. poczty). Leczenie lampą kwarcową. 13040

DZIŚ Kino CHIMERA!
WALDENAR PSYLANDER
ostatni występ w słynnym dramacie
TANIEC W PŁOMIENIACH.
13239.

Kronika sportowa

BUDAPESZT—BERLIN 4:2 (2:2).

Berlin. (Pat.) Wczorajszy Match piłki nożnej Budapeszt — Berlin przyniósł zwycięstwo drużynie węgierskiej w stosunku 4:2 (2:2).

SPARTA—CIEPLICE 2:1.

Praga. (Pat.) We wczorajszych zawodach piłki nożnej między Spartą — Cieplice zwycięstwo osiągnęła Sparta w stosunku 2:1.

LECHIA—POLONIA 3:2 (1:1).

Match powyższych drużyn, rozegrany w niedzielę w Przemyślu, zakończył się porażką „Polonii”.

Podobno publiczność przemyska zachowywała się na matchu tym niżej krytyki. Sprawozdawca „Kuryera Lwowskiego” zamieszcza w sprawozdaniu z tego matchu taką uwagę: Przypuszczając należy, że L. O. Z. P. N. ochroni rezytę naszych drużyn pierwszoklasowych od zajęć niemiłych, na które każdy po ostatnich zawodach w Przemyślu musi być przygotowanym.

POSEŁ POLSKI W MOSKWIE O STOSUNKACH POLSKO - ROSYJSKICH.

Warszawa. (telef.) (d) Na wczorajszej Radzie Ministrów charfe d'affaires Rządu polskiego w Moskwie p. Stefański, zdawał sprawę z całokształtu obecnych stosunków polsko - rosyjskich. Na szczególną uwagę zasługuje stwierdzenie faktu, że w stosunkach tych nastąpiło ze strony sowieckiej pewne zaostrzenie od chwili rozpoczęcia się konferencji genueńskiej. Upatrywać w tem należy dążenie do wywarcia na nas pewnego nacisku.

Przygotowania do konwencji wojskowej ros.-niem.

Moskwa. (AW) W związku z podpisaniem traktatu niemiecko-bolszewickiego, przybył tu gen. Bauer, delegowany przez niemiecki sztab generalny, dla przeprowadzenia rokowań z sowietami. Ma on zaznajomić się z obecnym stanem i organizacją armii czerwonej, jakoteż z projektem jej redukcji i wziąć udział w rokowaniach celem zawarcia konwencji militarnej rosyjsko-niemieckiej.

O odbyło się kilka narad sztabu generalnego rosyjskiego, na których omawiano kwestję proponowanej przez komisarza Larina z powodu kryzysu finansowego demobilizacji 50 proc. armii czerwonej oraz podniesienia bojowej stopy pożątej części wojska.

Bauer przestrzegając przed zadaniem idącą redukcją armii, dowodząc, że sama dzielność ekonomiczna Rosyi da się utrzymać tylko w tym wypadku, jeżeli Rosya będzie miała za sobą silną armię.

Następnie omawiano przywieziony przez niego projekt wykorzystania linii kolejowej Moskwa—Rzeżyca—Kalkuny—

Kowno—Ejakuny—Wysiruć—Królewiec. Na konferencji w tej sprawie wyznaczono na czas najbliższy do Rygi. Rosya i Niemcy będą usiłowały wspólnie z Litwą usunąć przeszkody, których należy się spodziewać ze strony Łotwy. Według planu niemiecko-bolszewickiego koleje Litwy i Łotwy mające służyć do przewożenia towarów i ewentualnie ładunku wojennego z Niemiec do Rosyi zastąpić mają komunikację Niemiec z Rosyą liniami kolei polskich.

Gen. Bauer radził również rozszerzyć węzły kolejowe na rosyjskim froncie zachodnim. Wogóle można twierdzić, że po zawarciu traktatu niemiecko-rosyjskiego w sowieckich kołach wojskowych żyła nadzieja nowej wojny z udziałem Niemiec.

Paryż. (Pat) Radio. „Daily Telegraph” omawiając coraz większe zainteresowanie się Niemiec sprawą rosyjską, zwłaszcza po zawarciu układu rosyjsko-niemieckiego, pisze, że dziś już armia czerwona i przemysł wojenny rosyjski znajduje się w ręku niemieckich fachowców. W armii sowieckiej wedle wiadomości Daily Telegraph znajduje się co najmniej 1400 oficerów niemieckich, 5000 żołnierzy i 1000 ekspertów przemysłu wojennego.

Zwycięstwo Francji, Polski i Małej Ententy.

Genua. (Pat) W interesie głównego celu tj. kontynuowania rokowań z Rosją, odłożył Lloyd George wszystkie sprawy ubocznego znaczenia i zgodził się na zamianowanie ekspertów przez rządy zamiast przez konferencję oraz zrzekł się natychmiastowego zaproszenia delegatów rosyjskich. W sprawie treuga dei obszedł Lloyd George trudności wynikające z zastrzeżeń francuskich w sprawie sankcji godząc się na ograniczenie się do układu tylko między Rosją a innymi państwami. Barthou przeforował najważniejszą dla siebie zasadę, mianowicie aby komisja ekspertów otrzymała całkiem ograniczone pełnomocnictwa i aby była uzależniona od rządów, w szczególności co do terminu zaproszenia Rosjan. Dalej osiągnął Barthou

wylączenie z rokowań sprawy granic wschodnich.

Na to ograniczenie treuga dei zgodziła się Francja pod naciskiem małej ententy, której obawy przedstawił minister Skirmunt; zachodziło bowiem niebezpieczeństwo, iż inne mocarstwa na wypadek gdyby układy spełzły na niczem, albo gdyby delegacja francuska się odłączyła, zawarłyby układy odrębne z Rosją. Schanzer przyznał się do takiego zamiaru całkiem otwarcie na wypadek, gdyby prace komisji miały się przewlec.

Paryż. (Pat) Pertinaux podaje w „Echo de Paris“ Wedle informacji otrzymanych przez ambasadora amerykańskiego Childa, przyjmie rząd Stanów Zjednoczonych zaproszenie do udziału w konferencji rzeczoznawców pod warunkiem, że otrzyma przerzeczenie, iż uregulowanie międzynarodowe spraw rosyjskich odbędzie się w sposób lojalny i że nie będzie zawarty żaden odrębny układ.

OBRADY W HADZE BEZ UDZIAŁU ROSYJ.

Genua. (Pat) Relacje o wczorajszych uchwałach mocarstw zapraszających, które to uchwały będą dziś przedłożone subkomisji politycznej do zatwierdzenia, należy uzupełnić następującymi szczegółami: 1. Zastępcy wszystkich mocarstw, które były reprezentowane w Genui, zbiorą się dnia 15. czerwca br. w Hadze i w ciągu 11 dni, tj. 26. czerwca br. wybiorą ściślejszy komitet. Te państwa, które będą reprezentowane w Komitecie ściślejszym, powołają do dnia 26. czerwca swoich ekspertów. 2. Prace tego komitetu ściślejszego i komitetu ekspertów muszą być ukończone w ciągu trzech miesięcy. 3. Utworzenie 2 komisji, które będą równolegle obok siebie pracowały w Hadze, oznacza, że postępowanie stosowane w Genui gdzie obradowano z wyłączeniem Rosjan i tylko zasięzano ich zdania od wypadku do wypadku, będzie także praktykowane w Hadze.

Współdziałanie Ameryki z Francją w sprawie rosyjskiej.

Warszawa. (Telef.) (z) Z Paryża donoszą, że polityka prezydenta Poincarego tłumaczy się chęcią doprowadzenia do ściśszego współdziałania Francji z Ameryką w sprawie rosyjskiej. Poincare drogą półoficyjalną był powiadomiony, że Ameryka nie solidaryzuje się z rosyjską poli-

tyką Anglii, i stanowisko swe w odniesieniu do spraw, poruszonych w Genui, podtrzymywał dzięki pewności, jaką posiadał co do poparcia Francji przez Amerykę. Cała francuska prasa podkreśla fakt współdziałania Ameryki z Francją w sprawie rosyjskiej.

Rosja sowiec a grubo spuściła z tonu!

Warszawa. (Telef.) (z) Rakowski oświadczył dziennikarzom w Genui zdumienie, że wprawdzie przyjęto propozycję rosyjską, ale nie pytano bolszewików o to, jak sobie wyobrażają wykonanie tej propozycji. Oświadczył on, że w każdym razie uda się do Hagi i korzystać będzie z każdej sposobności, aby dać wyraz woli sowieckiej Rosji. Haga, jako miejsce obrad dla bolszewików jest niesympatyczna, gdyż nie mają żadnych stosunków z Holandją.

Dodać należy do tego, że bolszewicy, którzy zajęli zrazu wobec uchwał konferencji genueńskiej groźne na pozór stanowisko, stają się ustepliwymi, a to z powo-

du rozmowy Schanzer z Cziczerinem, w której Schanzer ostro zaznaczył, że było by wskazaniem **niepowiększanie trudności z powodów czysto formalnych**. Nadto delegacja sowiecka otrzymała z Moskwy nowe instrukcje, w sprawie przerwania akcyi o uzyskanie kredytów, **ponieważ rząd sowiecki uzyskuje te kredyty obecnie na drodze prywatnej**. Dlatego rząd sowiecki wydał wskazówki swoim delegatom, by nie narażali na szwank tych rozpoczętych układów o kredyty prywatne przez czysto formalistyczne upieranie się przy swoich zasadach w Genui.

„Granica Polska od Dźwiny aż do granicy rumuńskiej jest ustalona definitywnie i jurydycznie“.

Genua. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu podkomisji politycznej min. Skirmunt zabierał głos trzykrotnie. Najpierw zapytał, czy pakt a być podpisywany w Genui czy w Hadze. W odpowiedzi min. Sanchez stwierdził, że pakt ma być podpisany w Genui. Zabrawszy powtórnie głos, min. Skirmunt podniósł, że w punkcie 6 paktu jest mowa o pakcie zabezpieczającym pomiędzy Rosją z jednej strony a innymi państwami z drugiej strony i zaproponował uzupełnienie tego punktu w ten sposób, aby po słowach „zobowiązanie do powstrzymania się od wszelkich działań agresywnych będzie się opierało na zachowaniu obecnego status quo i pozostanie w mocy do czasu rozwiązania nierozstrzygniętych jeszcze spraw“ dodać słowa: „między Rosją a innymi państwami“. Chodzi mi — mówił minister — o stwierdzenie, że granica polska od Dźwiny aż do granicy rumuńskiej jest ustalona definitywnie i jurydycznie pomiędzy Rosją a Polską i w żadnym razie nie stanowi niezalatwionej kwestyi.

Na poprawkę powyższą odpowiedział L. George, że przyjęcie propozycji min. Skirmunta byłoby czynieniem zastrzeżeń co do traktatu zawartego między Polską a Rosją, który jest zarejestrowany przez Ligę Nar. wobec tego musiałaby Rada Ligi Nar. interweniować. Przyjęcie więc propozycji min. Skirmunta byłoby wkroczeniem w prawa Ligi N. Po przemówieniu L. George'a zabrał głos min. Skirmunt, **zaznaczając, że pragnie dołączyć do szczegółowe określenie do dokumentu o pakcie, aby zobowiązania, przyjęte uprzednio przez Rosję były uszanowane i chronione**. — Min. Schanzer oświadczył że nie ma potrzeby mówić o granicy polsko - ros. i zaproponował umieszczenie zastrzeżeń min. Skirmunta w protokole. L. George zgodził się na to, wobec czego propozycja min. Skirmunta wejdzie do protokołu dzisiejszego zebrania.

Stanowisko mocarstw Ententy wobec polskich granic wschodnich.

Warszawa. (Telef.) (z) Przed swą podróżą do Paryża, Brukseli i Londynu, która poprzedziła konferencję genueńską, minister Skirmunt polecił posłom polskim przy rządach Ententy **poruszyć sprawę granic polskich, a wschodnich w szczególności**. W rezultacie tego, nadesłano do rządu naszego w formie not szereg wyjaśnień. Dowiadujemy się, że Francja i Anglia uważają za aktualne uregulowanie naszych spraw wschodnich, ale ze stanowiska mocarstw w stosunku do tej sprawy **pozostawia, z polskiego punktu widzenia, dużo do życzenia**.

POLSKO NIEMIECKA KONWENCJA.

Genua. (Pat) Woli. Dziś po południu na ostatnim plenarnym posiedzeniu została podpisana przez przedstawicieli Rzeczypospolitej Polskiej i Niemiec umowa polsko-niemiecka w sprawie G. Śląska. W posiedzeniu, któremu przewodniczył pre-

Apollo. „INFERNO” Lucy Doraine

w roli nieszczęśliwej
dziewczęcia w 6-
a. towym dramacie

13147

zydent Calonder wzięli udział generalny sekretarz Ligi Narodów, z niemieckiej strony zaś minister Schiffer, sekretarz stanu Lewald, radca tajny Fiegelberger, radca legacyjny Nord, prof. Hauchman i

sekretarz generalny delegacji niemieckiej Berman. Ze strony polskiej: pełnomocny minister Olszowski i pp. Wolny, Raczyński, Wasserberger, Kramsztyk i Kwiatkowski.

Ważna konferencja Skirmunta z polskimi posłami u małej Ententy.

Warszawa. (Telef.) (z) Minister Skirmunt w powrotnej drodze z Genui odbędzie we Wiedniu konferencję z posłami polskimi w Bukareszcie, Belgradzie, Pra-

dze i Budapeszcie. Konferencja ma na celu ustalenie polityki polskiej w całym szeregu spraw, dotyczących naszych stosunków do małej Ententy.

Tendencja zniżkowa na giełdach zbożowych.

Warszawa (tel.) (d) Na giełdzie zbożowej i towarowej w Warszawie i Poznaniu daje się zauważyć znaczna tendencja zniżkowa. Powodem tego jest pokrycie zapotrzebowania dla Śląska i to, że

cenę zboża w Niemczech stoją niżej od cen w Polsce. Przemysłnictwo i wywóz do Niemiec ustaliły.

Jak wymordowano carską rodzinę.

W rozmowie z dziennikarzami amerykańskimi, oświadczył Cziczierin między innymi, że li tylko Car został rozstrzelany i to bez uprzedniego powiadomienia Rządu sowieckiego. Co do córek Cara, twierdził Cziczierin, że przebywają one zapewne gdzieś w Stanach Zjednoczonych.

Ze Cziczierin dziennikarzy amerykańskich okłamał, można było od razu przewidzieć, nie miało się jednak żadnych pozytywnych dowodów po temu, ażeby kłamstwo to wykazać. — Obecnie zamieszcza paryska L'Opinion bardzo ciekawy artykuł byłego sędziego Mikołaja Sokołowa, zaprzeczający wszystkiemu, co Cziczierin do dziennikarzy był powiedział. — Owego czasu upoważnił Sokołowa admirał Kołczak, do przeprowadzenia ścisłego śledztwa w sprawie tego ohydnego mordu i jemu mamy do zawdzięczenia, że wszystkie szczegóły mordu tego zostały ustalone. Sokołow odnalazł w biurze telegraficznym w Ekaterinburgu oryginały telegramów wysłanych do Moskwy przez komisarzy bolszewickich. W jednym z telegramów, nadanym w Ekaterinburgu 17. lipca 1918 roku, o godzinie 9-tej wieczorem przez Biełobrodowa — prezesa rządu sowieckiego na Urału do Gorbunowa, sekretarza komisarzy ludowych w Moskwie, czyta się dosłownie:

„Donieście Swierdłowowi, że całą rodzinę spotkał ten sam los, co Cara. Oficjalnie zginie rodzina podczas ewakuacji.

Nie ulega wątpliwości, powiada Sokołow, że Swierdłow i Cziczierin działali za wspólnym porozumieniem. — Cziczierin zna z całą pewnością dokładnie treść telegramu Biełobrodowa tak samo, jak wszyscy inni członkowie Komisaryatu. Po przytoczeniu tego wywodu powiada Sokołow dalej dosłownie:

„Biorąc na siebie całą odpowiedzialność wobec ludzi i wobec Boga, stwierdzam, że ustaliłem, pełniąc służbę w charakterze sędziego śledczego, następujące fakty:

1) Car Mikołaj II. został zamordowany jednocześnie z całą swoją rodziną — wystrzelani z rewolweru w nocy z 16 na 17 lipca 1918 roku w Ekaterinburgu. Z nim razem zginęli: Dr. Botkin, kucharz Haritonow, lokaj Aleksy Trupp i pokojówka Demidowa. Stwierdzam, że śmierć całej rodziny carskiej została niezaprzeczalnie dowiedziona.

2) Morderstwa dokonano w jednym z pokojów suteren w domu Ignatiowa, gdzie cała rodzina carska była więziona.

3) Natychmiast po zabójstwie trupy wszystkich ofiar (11 razem), zostały przewiezione przedtem przygotowanym samochodem do jednej z kopaliń w pobliżu lasu o 15 klm. od Ekaterinburga.

4) Bolszewicy pracowali tamże aż do 19-go lipca włącznie przy zniszczeniu trupów najpierw porąbanych w kawały a następnie spalonych przy użyciu benzyny i kwasu siarczanego. Ustalono, że w tym celu spotrzebowano przeszło 140 litrów benzyny i 180 kg. kwasu siarczanego.

Bolszewicy, mówi Sokołow, w dalszym ciągu pragną uchodzić w oczach całego świata jako rzecznicy spraw rosyjskich, jako werni słudzy rewolucji. Starają się oni przedstawić zamordowanie Cara jako zwykłą egzekucję. Jakżeż jednak da się wyłomaczyć nawet przy odwoływaniu się na kodeks sprawiedliwości rewolucyjnej zamordowanie niewinnych dzieci Cara? Jakżeż usprawiedliwić zabójstwo chłopca nieletniego i 4 młodych córek? Zaiste zwierzęcego aktu tego nie można usprawiedliwić niczem. Bolszewicy wiedzą o tem doskonale i dlatego też chwytają się kłamstwa jako jedyne go środka wyjścia.

Rozmaitości.

Muzeum Rotszydowskie. W Paryżu umarła niedawno temu pani Salomonowa Rotszyld i zapisała temu miastu olbrzymi majątek wraz z pałacem swoim, parkiem i luksusowym urządzeniem. Siedziba ta zamieniona będzie na muzeum imienia ofiarodawczyni. Jak donosi „Excelsior”,

pani Salomonowa Rotszyld wydziedziczyła jedyną córkę, która przed laty trzydziestu uciekła z domu.

Celuloza z kaczanów kukurudzianych. Profesor budapeszteński uniwersytetu Istwanffy — ogłosił 24 b. m. w tamtejszej akademii umiejętności zajmujący wykład, w którym przed grotem uczonych przedłożył wyniki swych badań naukowych i oświadczył, że z kaczanów kukurudzianych da się osiągnąć 40 proc. celulozy dla fabrykacji papieru. 40 proc. użyć będzie można jako karmę dla bydła.

Wiadomości giełdowa.

Lwów, 15 maja 1922.

Akcje handlowe i przemysłowe.

	Placą	Żądają	Transakcje
row. lwów	15000—	—	—
row. akc. Karpalit	375—	3450	3400—3425
Cnielow" fabr. nora.	4750—	4875	4800—4825
row. akc. „Galicja”	1300 0—	—	—
row. akc. „Gafota” ex	2100—	—	—
row. akc. „Górka”	6000—	—	—
Oikos", zakł. prz. drz.	630 1—	6425	6350—6 75
W. Ska akc. „Parowozy”	1250—	—	—
Patria" fabryka papier.	5600—	—	—
Pezet" Pow. Zakł. bud.	875—	925	900
Pocisk" Zakł. amunic.	800—	—	—
Polski Glob"	800—	—	—
Polska nafta"	2050—	2125	2075—210
Polskie Tow. handl.	7 0—	—	—
row. akc. „Rakuszawa”	3350—	—	—
Zakł. elektr. „Siersza”	1300—	—	—
Zakł. gór. „Siersza”	6000—	—	—
Tepege"	5700—	—	—
row. akc. Zieleniewski	6600—	—	—
Zegluga Polska"	350—	—	—

DEWIZY.

	Placą	Żądają	Transakcje
London	17100—	18100—	—
aryż	350—	375—	—
urych	750—	800—	—
raga	74 50	78 50	77 75—79 90
Budapeszt	475	575	—
Wiedeń	—40	—44	0 43 50—0 43 4
Berlin	13 20	14 00	14 00—14 10
Belg ad (w dinarach)	47—	55—	—
owy Jork	29 0—	4000—	—
Medjolan	210—	225—	—
ukareszt	27 00	29 00	27 75
Bruksela	320—	340—	—
Kopenhaga	—	—	—
Finlandja	—	—	—
Holandja	1450—	1550—	—
Szwecja	—	—	—
Norwegja	—	—	—

W Zurychu notowano dnia 15. maja dewizy: Berlin 1 02; Praga 10 00; Warszawa 0 13; Wiedeń: 0 43 4.

Lwów, 16 maja 1922

KIEOFICJALNA GIEŁDA.

Dolary amerykańskie ———, jedynki i dwójki ———, dolary kanadyjskie ———, jedynki i dwójki ———, marki niemieckie ———, setki ———, drobne ———, leje 27 00—28 00, drobne 26 00—27 00, czeskie korony 76 00—78 00, drobne 75 00—77 00, ruble 5-setki 70 00—210 00, setki 220 00—280 00 25-rublowki 120 00—150—, franki franc. 350 00—360 00; funty szterl. 17 000—17 400—, franki szwajcarskie 750 00—780 00. Złote: 20-kor 15 600—15 800, 20-frankówki 15 100—15 800, 20-markówki 16 000—16 200, 10-rublowki 19 250—19 500, srebro: korony austriackie 275—280, floreny 720—740, rubla 1 60—1 180

Millionówka. Przy ostatnim mciagnieniu milionówki wylosowany został 2,598.633. Numer ten został sprzedany w Warszawie.

Dotąd nie zgłosili się posiadacze poniższych Nr.: 2,154.313, 2,485.758, 4,589.735, 0,188.747, 1,735.216.

Kronika bieżąca.

Z Teatru Wielkiego.

We wtorek dnia 16. maja, o godzinie 7'30, „Wierna kochanka”, komedia w 3-ech aktach, Fijałkowskiego.

Repertuar Teatru Małego.

aktach, Bissona.

We wtorek dnia 16. maja, o godzinie 7'30, „Grube ryby”, komedia w 3 aktach Bałuckiego.

TEATR NOWOSCI.

We wtorek dnia 16. maja, o godzinie 7'30, „Kuzynek z Honolulu”, operetka w 3 aktach — (premiera).

Program BAGATELI od 12. maja b. r.

- 1) Część koncertowa: pp. Noskowska, Borczyńska, Budzanowska, Dawidowicz, Lubicz.
- 2) Występy Wojtka Wróblewskiego.
- 3) Znakomity duch, Wiera Rin i K. Sangaczewski.
- 4) W Kawiarni przy ul. Stanisława, sketch w 1 odsłonie.
- 5) Operetka w 1 akcie z węgierskiego „Królowa tańca”.

Teatr lit. art. „UL”. Program od 10. maja.

- 1) Część koncertowa: Bronowski, Windheim, Sławski, Wilkoszewska, duet Barańskich;
 - 2) Występy gościnne Henia Domańskiego;
 - 3) „Ivetta”, operetka.
- Dekoracje pędzla prof. Krupskiego.

Z teatrów m. komunikują: „Wierna kochanka” po raz ostatni. Dyrekcja teatru chcąc uprzyścić jak najszerszym masom zobaczenia tej prześlicznej, owianej polskim duchem komedy, w której występują dziarskie postacie naszych żołnierzy, daje dziś w Teatrze Wielkim „Wierną kochankę” z 30 proc. opustem dla inteligencji oraz uczącej się młodzieży. Następnie komedia zjeżdża już w tym sezonie z afisza teatralnego.

„Kuzynok z Honolulu”, którego premiera odbędzie się dziś wieczorem w Teatrze Nowości wywołał wielkie zainteresowanie. Reżyseruje Kułigowski, dyryguje p. Wojnarowicz. Nowe dekoracje pędzla Bałki i Potyńskiego, nowe ciekawe efekty świetlne. Ewolucje taneczne St. Paliszewskiego.

„Grube ryby” grane koncertowo przez nasz zespół z dyr. Czarnowskim na czele idą dziś tj. we wtorek w Teatrze Małym. Jutro po raz ostatni „Hiszpańska mucha”.

„Bał maskowy”. Wznowienie tej pięknej opery w Teatrze Wielkim we czwartek. Bilety na te wszystkie przedstawienia sprzedają już Kasy teatrów miejskich.

II. wieczór dyskusyjny Z. Z. L. Polskich odbędzie się dziś we wtorek w sali Kasyna o godz. 8 wieczór.

Zagaił dr. Włodz. Jampolski na temat „Obeć stan teatru lwowskiego”. (Czego żądać? Repertuar. Zespół. Reżyseria. Dekoracje i efekty sceniczne. Komisja teatralna. Teatr i opinia kul-

turalna). Pozostała ilość biletów można nabywać przy kasie od godz. 7.

Polskie Towarzystwo Politechniczne. Na zebraniu tygodniowym we środę dnia 17 maj a1922 o godz. 6.15 wygłosi Dr. Roman Witkiewicz referat p. t. „Zadania maszynowego laboratorium Politechniki”. Po odczycie odbędzie się Walne Zgromadzenie Sekcji Mechaników.

Walne zebranie Stowarzyszenia b. pocztmistrzów odbędzie się dnia 20 maja br. o godz. 10 rano w sali Hotelu Francuskiego plac Maryacki we Lwowie. Posiedzenie Wydziału odbędzie się dnia 19 maja br. o godzinie 17 w lokalu Przystani ulica Lindego 9.

Sprostowanie. Odnosnie do notatki p. t. „Zgorszenie”, umieszczonej w 6277 numerze Wieku Nowego przysyła nam p. Waleaty Borsuk, naczelnik gminy Hołosko małe sprostowanie, w którym zaprzecza, jakoby zachowywał się nieprzyzwoicie ze stronami i szerzył zgorszenie. Namiast twierdzi, że Paweł Pupeć wcale nie służył w wojsku, nie jest inwalida, a drugi Jan Woźny nie jest „tak bardzo inwalidą”, bo pracuje przydzielony jako podurzędnik do dyrekcji kolei. Obaj domagali się w urzędzie gminny inwypłaty inwalidzkiej, której on, jako naczelnik gminy dać nie mógł, bo takimi funduszami nie rozporządza.

Z inicjatywy polskiego Tow. Żegluga „Sarmacya” organizuje się stałą linię żegluga między Gdańskiem a Petersburgiem dla przewożenia towarów i ładunków. Pierwszy okręt wypłynął z Gdańska do Petersburga 9 bm., pierwszy okręt z Petersburga do Gdańska wypłynął 15 bm. (AW)

Dziennikarz ukraiński o chwili bieżącej. Jeden z wybitnych dziennikarzy ukraińskich zakomunikował współpracownikowi Aj. Russpress w sprawie coraz większej redukcji prasy ukraińskiej:

— Tak, znikają dzienniki ukraińskie: zniknęło to „Ukraińskie Słowo” w Berlinie; „Ukraińska Tribuna” w Warszawie; „Ukraińska Sprawa” zaledwie się ukazała przekształciła się na tygodnik. Wszystko to tłumaczy się tem, że kwasy ukraińska przestała być aktualna. Cofamy się widocznie do czasów kiedy cele i ideały ukraińskie były zupełnie nieznane. Tak przestaliśmy odgrywać rolę w polityce, ale ten sam los spotkał i bolszewików. Zaręczam panu, że Kociubiński, ani Rakowski nie mają większego wpływu na nas, nie oni, Lecz Lenin i Cziczerin kieruje losami Ukrainy.

Koncert ECHA, który odbędzie się 19. maja a na który złożą się utwory chóralne kompozytorów słowiańskich, budzi w szerokich kołach muzycznego Lwowa i sympatyków ECHA wielkie zainteresowanie. Wykonane zostaną utwory ludowe jugosłowiańskie, pieśni czeskie, ruskie, rosyjskie i polskie. W skład programu wchodzi nadto pieśni prof. W. Friemana. dotychczas we Lwowie nie śpiewane, których wykonawczynią będzie znakomita śpiewaczka estradowa p. Zołia Ciesielska.

Jak czyszczyć chemicznie w Wisłoku. Przy ul. Syksuskiej mieści się agencja WISŁOK — przyjmująca odzież do farbowania i chemicznego czyszczenia. Niedawno temu przyniesiono nam do redakcji na pokaz „czyszczona” w WISŁOKU suknię z przedwojennego materiału granatowego. Spódnica tak speliła i tak się zmieniła w kolorze, że wyglądała zupełnie inaczej, aniżeli za-kieta. Według zdania rzeczoznawców, spódnica została wyprana w wodzie a nie chemicznie czyszczona. Należy też ostrzedz publiczność — aby nie dawała tak drogiej dziś odzieży w ręce niesumiejących pośredników, lecz zanosila wprost do znanej jakiejś farbiarni, która bierze odpowiedzialność za dobre wykonanie roboty.

Koncert zaszczytnie znanych profesorów lwowskiego Konserwatorium pp. Cetnera i Webera, z łaskawym współudziałem pani Drexler-Pasławskiej, odbędzie się we środę, dnia 17. maja, w sali Towarz. Muzycznego, Chorażczyzna 7, — o godzinie 8 wiecz.

Czysty dochód z koncertu, przeznaczają pp. Artyści na cele budowy pomnika ORLAT na Technice. Program podadzą afisze. Bilety wcześniej do nabycia w składzie nut, WP. Seyfarta — Akademicka 6.

(ps) **Dzieci giną.** Genia Welsberg, zam. przy ul. Króla Łokietka doniosła policji, że przed kilku dniami zaginęła jej 4-letnia córeczka.

(ps) **Rozwydrzenie.** W czasie udzielania Sakramentu małżeńskiego, wpadł onegdaj do cerkwi przy ul. Krakowskiej Gustaw Rużycki, lat 27 robotnik rzeźnicki i w chwili, gdy ksiądz odbierał przysięgę od narzeczonych, począł lżyć księdza w obelżywy sposób. Następnie zwrócił się do młodej pary, która trzymała splecione ręce i w ordynarny sposób zbeszcześcił ich. — Aresztowany zachowywał się wyzywająco. Odano go do aresztów pol.

(ps) **Kradzieże.** Nathan Stauber, zam. przy ul. Zamarstynowskiej 1. 3, doniósł policji, że 13. maja skradziono mu w ul. Serbskiej z kieszeni kamizelki, zegarek ze srebrnym wisorkiem — wart. 20 tys. Mk.

(ps) **Zgubiono.** Złoty zegarek damski z bransoletą, zgubił w Rynku Filip Zucker, zamieszkały przy ul. Karnej 1. 3. Zegarek przedstawiał wart. 40 tys. Mk.

(ps) **Walerya Gaida,** zam. na Zamarstynowie doniosła, że jakaś nieznana kobieta, podrzuciła obok jej kiosku, przy ul. św. Stanisława, około 3 miesięczne dziecko płci żeńskiej.

Torebka z drobną kwotą, kartą zastawniczą i legitymacją na nazwisko p. Sheybalówny — znaleziona przez p. Szmidową, do odebrania w naszej administracji.

Rappaport Józef, Dentysta
przyjmuje ul. Akademicka 10.
13221

Stanowiska nauczycieli Szkół powszechnych wakuja w powiecie Maków — Łomżyński 60 kandydatów, wymaga się: 1) Ukończenia 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej; 2) złożenia w terminie do 10 lipca 1922 r. ostatecznego podania ze świadectwami: szkolnymi, urodzenia, obywatelstwa państwa polskiego, zdrowia (od lekarza urzędnika), moralności (oryginały); 3) ukończenia w czasie od 14 lipca do 30 września kursu praktycznego, metodycznego w Makowie — Łomżyńskim.

Pobory X. kat. z dodatkami od 1 sierpnia 1922 roku
11243 Rada Szkolna powiatowa.

III. Premia „Wieku Nowego”.

BON Nr. 4.

Nadesłanie czterech różnych bonów upoważnia do wzięcia udziału w losowaniu o premię „Wieku Nowego” z dnia 25 maja br.

Wyciąć i starannie przechować!

45
RYNEK**HURTOWNIA TOWARÓW TEKSTYLNICH**
PRZY CENTRALI AGENTUR HANDLU NA WSCHODZIE**45**
RYNEK

otworzyła sklep detaliczny

w rynku I. 45 (róg ul. Grodzickich)

(obok handlu WP. Schubutha)

45
RYNEKPoleca: Angielskie wełny na ubrania i kostjomy, zefiry
na koszule i bluzki, oxfordy, płótna krajowe i zagranic-
zne, korty, caji oraz wszelkie wyroby bawełniane
po cenach ściśle fabrycznych.

13122

45
RYNEK

Karol Skibiński

Inżynier honoris causa Doktor nauk technicznych
b. Profesor zwyczajny, Rektor Politechniki Lwowskiej,
Profesor honorowy, Członek honorowy i b. Prezes
Polskiego Tow. Politechnicznego i galic. Izby Inżynierskiej
we Lwowie, członek wielu Towarzystw naukowych krajowych
i zagranicznych.Zaopatrzonego św. Sakramentami, zasnął w Pa-
nu dnia 14 maja 1922, przeżywszy lat 73.W głębokim smutku pogrzebi córka, zięć,
wnuk i rodzina zapraszają na obrzęd pogrzebo-
wy, który odbędzie się we środę dnia 17 maja
1922 o godzinie 5 popołudniu z kaplicy Boimów
na cmentarz Łyczakowski.Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. zmarłego
odbędzie się w kościele OO. Bernardynów we
czwartek dnia 18 maja 1922 r. o godzinie 8 i pół
rano. 13212.

Mownica publiczna.

GŁOS ROZPACZY.

W myśl uchwały Rady Ministrów przyzna-
na tym najbiedniejszym emerytom i wdo-
wom dodatek świąteczny w kwocie 10.000
względnie 5.000 marek, jakoteż zapomogę tak-
ką samą na miesiąc czerwiec.Kwoty te miały być zaliczkowane, je-
dnak według zasięgniętych informacji, po-
czenia wypłaty przez Dyrekcyę skarbu nie
nastąpi tak prędko, tak, że uczyniono tylko
nadzieję, iż dodatek świąteczny będzie przy-
końcu maja, a raczej przy pensji czerwco-
wej doręczony, zaś drugi nawet nie wiadomo
kiedy.Wobec tego, że ta kategoria ludzi znajduje
się dziś w formalnej nędzy, tak, że każda za-
pomoga stanowi dla nich deskę ratunku, pro-
szą o podniesienie tych krzywdzących zarzą-
dzeń w łamach Szanownego pisma, a może
niejedna wdowa będzie wdzięczną, o ile te
pieniądze otrzyma, zanim jeszcze wzrośnie
większa szalejąca drożyzna i cokolwiek nabyć
będzie mogła za nie tam więcej, że urzędnicy
państwowi zapomnieli już kiedy te dodatki
wypłacone zostały, a nam emerytom i wdo-wom wystarczyć ma tylko nadzieja i cierpli-
we czekanie. M. Z.

Dalsze oszustwa P. B. O. w Rawie Ruskiej.

Obciążające zeznania.

(ps.). Jak już donosiliśmy przed kilku
dniami, wykryto w Burze Odbudowy w Ra-
wie ruskiej cały szereg oszustw i malwersa-
cyi, których dopuścili się: Fr. Marszałowicz,
kierownik P. B. O., J. Bednarczyk, magazy-
nier PBO., F. Schall, dostawca i D. Hirsch-
feld, prezes kahału i komisarz rządowy mia-
sta Niemirowa. Dotychczas byli aresztowani:
Bednarczyk, Schall i Hirschfeld. Dwaj ostatni
zostali jednak wkrótce wypuszczeni, ku wiel-
kiej uciechu współwyznawców. Prowadzący
śledztwo w tej całej sprawie mieli trudny orzech
do zgrzylenia. Prócz tego wypuszczenie
Schalla i Hirschfelda poźniało na nich de-
prymująco. Chcąc jednak do końca przepro-
wadzić sprawę, nie żalowali wysiłków. Przez
cały miesiąc zbierali skrzętnie wiadomości,
które dopiero obecnie obciążają oszustów. Lu-
dzie, którzy pozwili, aby miliony marek wy-
płynęły z kasy Państwa do kieszeń paskarzy
i bogaczy i nie reagowali wcale widząc ta-
kie zło, powinni i muszą znaleźć się za
kratkami!Materiał jest zebrany dla wszystkich
czterech. Dziś podamy niektóre szczegóły
o sprawkach kierownika PBO., Franciszka
Marszałowicza.Fr. Marszałowicz, jako kierownik PBO. w
Rawie Ruskiej, miał w myśl przepisów przed-
kładać komisji zapomogowej w Rawie ru-
skiej wnioski na udzielanie zapomóg osobom,
których mienie doznało zniszczenia wskutek
operacji wojennych. Fr. Marszałowicz nad-
używał swej władzy, gdyż wnioski takie u-
dzielał osobom, nieposiadającym żadnych wa-
runków do otrzymania zapomóg. Osoby te,
otrzymawszy materiał na budulec, sprzedawa-
ły go następnie po cenach paskarskich. M.
nie reagował wcale na to, a na pytanie wy-
wiadowców, dlaczego nie przeciwdziałał, od-
powiedział: „to biedni ludzie”!Aby jednak wskazać jacy to „ludzie biedni”
otrzymywali materiał, wystarczy przytoczyć
następujące fakty:

Brudne sprawy.

Wojciech Slepohura, właściciel budującej
się wili w Rawie ruskiej otrzymał również
wielką ilość materiału z PBO. a konto tego,
że ogień zniszczył mu stodołę. Twierdzi on,
że stodołę zjadły rosyjskie konie. Materiał
wydawała mu Parańka, służąca u M., która
rzecz naturalna nie była skąpą w wydawaniu.
Takie lekceważenie własności cudzej, prze-
chodziło już wszelkie granice.

Pod naciskiem osób wpływowych.

Ogólnie znany w Rawie ruskiej bogacz J.
Jaki, wł. kamienic i piekarni, otrzymał rów-
nież materiał z PBO. Wedle zeznań świad-
ków budynki jego nie uległy zniszczeniu, wy-
łamano mu tylko parę sztachet. Materiał zaś
pobrany z PBO. nie pozostaje w żadnym sto-
sunku do wyrządzonych szkód. Część mate-
riału sprzedał Jaki, rzecz naturalna żydem
Tu znów twierdzi M., że działał pod naciskiem
osób wpływowych, gdyż w domu Jakima
mieszka sędzia i nie mógł nie uwzględnić
prośby.

„Swoją do swego”.

Materiał otrzymała również H. Borkow-
ska, wł. realności przy ul. Krzywej, w któ-
rej mieszka Marszałowicz. Materiał i gotów-
kę dostała na nazwisko córki, mimo, iż budyn-
ki ich są zupełnie całe. Borkowska dowie-
dzawszy się o dochodzeniach, sprzedała na-
tychmiast część materiału użytkom za 55 tys.
marek. Słuchana przez wywiadowców upo-
zorowała sprzedaż materiału za tak niską
cenę tem, że wiedziała iż materiał jest nie-
prawnie nabyty i że jej mogą odebrać.Takich spraw liczy się na dziesiątki. Te
jednak wystarczają zdaje się, aby nie wy-
puszczać już z rak kierownika PBO. —
O sprawkach Schalla i Bednarczyka napisze-
my w następnych numerach.

ZAPISKI.

Marya Johanne hr. Wielopolska: Kventyła-
we lichtarze u św. Agnieszki. Nowele. Warszawa
1922. Tow. Wydawn. „Ignis”.Nowele hr. Wielopolskiej odbiegają daleko od
tragicznej, pełnej głębokich refleksji i oryginal-
nych epizodów narracyjnych powieści „Kryjaki”.
Tam był poważny ton, szlachetne przejęcie się
ideą walki o niepodległość, niecodzienny sposób
ujęcia mało znanego tematu i przetopienie go na
szlachetny kruszec poetyckiej opowieści. Ostatnie
nowele hr. Wielopolskiej przypominają swoim sty-
lem pierwszy cykl opowieści „Pani El”. To
samo w nich stawanie na koturnach, pieszczenie
się błyskotliwymi wyrazami, grzebanie w słowni-
ku nazw obcych i odgrzewanie pompatycznych
historii szlacheckich. Gawędy, opowiedziane
przez hr. Wielopolską, nastrojane są na ton pre-
kursoralny, narzucają się pięknie brzmiałym
tytułami i herbowymi pieczętkami z błękitnego
laku. Kilka opowieści, jak o pannie Głazance, o Hil-
debrandzie, o pięknej wojewodziance lubelskiej, o
renesansowych dachessach, noszą na sobie ślady
przemysłnego stylizowania i cyzelowania ozdo-
bnych ornamentów, wzorzystego niszania, pięknie
wymuskanych i wygładzonych gobelinów, które
łatwo upiększać mogą dostojne pokoje, takie jest
w nich wszystko przyzwoite i szlachetne. Ale nie-

ma w nich prawdziwej szczerości, niema w nich głębi przeżycia, ani bezpośredniości odczuwania. Zimne są te opowieści, przenikające chłodem i odróżające obcością nastroju. Tematy, skrętnie i pilnie wyszukane, zniechęcające swoją sztuczną, nieżyłkością, ogłococone wymyślnie z wszelkich naturaln. światel i cieni a postawione w jaskrawym świetle kryształowych lamp i odbłasku lśniących posadzek. Stąd ich osobliwa atmosfera. Przytem refleksja autorki, narzucająca się przy każdym niemal obrazie, wyklucza wszelkie serdeczne przeżycie opowiadanej historii. Nawet tak codzienne, szare obrazki, jak „Buldożka“ i „Barsoj“, opo-

wieści o psach, tchną wielkopańskimi manierami i wonią salonów. Wyjątek stanowi opowieść o siostrze Franciszce p. t.: „Synogarlice“, ujęta oryginalnie i odczuta naprawdę głęboko. Ta jedna nowela starczyłaby za cały tom. Znać w niej tęgie pióro tej ualentowanej pisarki, która mogłaby stworzyć rzeczy naprawdę niecodzienne, gdyby zeszła z fałszywych koturnów, nie patrzyła na świat przez złociste lorgnon pani Szambelanowej z Walewic i pozbyła się sztucznego grymasu, wypaczającego najlepsze jej utwory.

Książkę wydano nadzwyczaj starannie. Pię-

kna, stylowa okładka, będąca prawdziwą ozdobą książki, jest dziełem artysty - malarza Tadeusza Gronowskiego.

Kazimierz Bukowski.

Naczelnny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOPOWICZ

W UROCZYM PARKU KILINSKIEGO
OD 16-GO B. M. CODZIENNIE POPOŁUDNIU I WIECZOREM
KONCERT MUZYKI WOJSK. 40 P. P.

RUFET — DOMOWA KUCHNIA MIĘSNA I JERSKA, MLEKO SŁODKIE I KWASNE. — KAWA, HERBATA, WSZELKIE NOVOLE, PIWO, CHŁODZĄCE NAPIJE I T. P. pole a RESTAU- RACJA I KAWIARNIA: W. SANECKIEGO

CHOROBY weneryczne, skórne, za-
starzałe leczy **specjal.**
Dr. FRISCH ul. Wałowa 1. 11. 130

Specjalista chorób **Dr. HENRYK ROSNA** wener. i skórnych były ciew kliniki parysk., wied. i lwowsk. ord. od 8 do 10, 12—13—6—Lwów, Kopernika 12. 121

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. W. Lauterstein** b. ciew kliniki der- ma ol. w Berlinie Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). — Leczenie włosów, plam, znamion elektrolizą, lampą kwarcową. 12 48

Lekarz-dentysta A. JUNIUSZ, Gródecka 85. Usuwanie zębów bez bólu, leczenie jamy stnej i pracownia z bów szczytów. 12031

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. MICHAŁ SALPETER** Lwów, Sykstuska 17, ord. od 3—5 i 12—6. 121 4

KUSZERKA LUTKOWSKI z WARSZAWY, przyjmuje zamówienia, udziela porad pod dyktando. Ulica Asnyka 1. 9, drzwi 2. 11220

Zawiadamiam niniejszem, że wkrótce zostanie otwarty **skład maszyn do szycia** gramofonów i artykułów sportowych. **Abraham Fiedfeld** 11223 Lwów, ul. Jagellońska

Poszukuję majątku ziemskiego w cenie 30—35 milj. — Łaskawe zgłoszenia pod A. B. do Tow. Aac. „Reklama Polska“ Lwów Romanowicza 10. 11301

16 mała zostanie otwarta przy ul. Łyczakowskiej 34 (obok kościoła Św. Antoniego) **Perfumerja, Skład farb i masek i olejów techn.-gospod.** **Adolla Staubera** droguisty Wszelkie artykuły tak krajowe, jak i zagraniczne PO CENACH FABRYCZNYCH. 13151

Bezczność! Kto chce swoje stare rzeczy sprzedć? — Iłacę najwyższe ceny za ubrania, p. rty, meble używane, fortepiany, maszyny do szycia, kasy. Przewożę do domu, wezwany i atkr k respondent yją. Prowincję załatwiam. R. I OCH, Lwów, Ormiańska 19. 13233

Dr. ROCH RUCHENSTADT in - MEDICINERD. w chorobach skórnych i wener. dla kobiet od 8-9 i od 2-4 pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centr). 1056

POLEKA SZWAJNIA — ul. Kopernika 16 **przyjmie robotnice** — uzdlnione i wyszkolone do szycia bielzty. 13138

Kolczasty drut

• w większej ilości do nabycia w kładach **M. BARDACHA** przy ul. Słonecznej 1. 39 — i pl. Zbożowy 4. 13192

Magister Farmacji z praktyką zagraniczną i pewnym kapitałem, p-szkuje odpowiedniego zajęcia, najchętniej w fabryce chemiczno-kosmetycznej. Zgłoszenia do Bura ogłożeń A. JAC BI, pod „Pracowity“. 13242

Dwie piękne realności w Przemyśle

z tych jedna z wolnem mieszkaniem — zaraz do sprzedania. — Wiadomość: Szymon Dmytrasz, Pzekopana, poczta Przemyśl. 13201

Tylko dla Pań! O 50 proc. taniej jak wszędzie wykonuje kostiumy, płaszcze, suknie specjalista **N. Bojko** Lwów, Kamińskiego 9. II p. 13234

SAMODZIELNEGO KSIĄŻKOWEGO (wa) POSZUKUJE ZARAZ **C. HARTWIG TOW. AKC.** Lwów, Sykstuska 19, I. p. 13214

KINO NOWOŚCI LEGIONÓ 5 w. św. św. niezwykle sensac. dramat karny w 6 aktach **PRZYZYWE OMBARZANIE** W gło nej rol sławna **LYA MARRA.** 13230

Korzystajcie z sposobności, jak ul go zapas starczy! Nadszedł świeży transport towarów zagranicznych jak: Suknie jedwabne, wełniane, trytowe, bluzki, halki, szlafki, rękawiczki, Jumpery jedwabne, Suknie markizetowe w wielkim wyborze Sukienki dziecięce, damska bielizna **Magazyn Nowości dla Pań** **STADLER I SCHARGEL** SYKSTUSKA 16 13205

Okazyja dla przemysłowców

Kamienica nowa 2-piętrowa słoneczna, na górnym Łyczakowie, posiadająca 5 sklepów, wolne mieszkanie dla kupcy, morg ogrodu koło toru kolejow. dworca i tramwaju **zaraz do sprzedaży** 13216 **Wiadomość: Akademicka 16. Fryzyer.**

Kierownika Mieczarni poszukuje się do prowadzenia dwóch większych — mieczarni w pobliżu Lwowa. Warunki według umowy. Tylko pierwszorzędne siły z dobrmi referencyami i kaucją. Oferty pod „Dobra posada“ do administracji „Wicku Nowego“. 12830

Ważne dla drukarni i Introligatorów! **PAPIERY** drukarskie, średnie i bezdrzewne, po najtańszych cenach — poleca hurtownia papieru i przyborów do pisania **BRACIA GROSS-KOPF i Ska** — Lwów, pasaż Hausmana 3. 12065

OSOBA STARA; chora; inteligentna; pozostająca w najstraszniejszym położeniu błaga Sero Litościwych o żywność i ubranie. 1340

Sliwki prawdziwe bośniackie

figi, daktyle, migdały, orzechy
po najniższych cenach — sprzedaje
Hurtownia FRANCISZKA MOSZKOWICZA, Kołłątaja 2.

1253

„ETERNIT”

Prawdziwy, słynny i pęk asbesto-cementowy, patentu Ludwika Hatshek'a, wyrażony z najlepszego asbestu i cementu; najczystsze pokrycie, jedyne uznane bezsprzecznie za istotnie ogniotrwałe.

Dostawa tego bezkonkurencyjnego artykułu w każdej ilości na wschodnią Małą Polskę wyłącznie i jedynie przez firmę:

HORSZOWSKI i S-ka

Składy papy, wapna, gipsu, cementu, gontów, dachówek i wszelkich innych materiałów budowlanych 13206

Lwów, Bourlarda 3 (boczna Batorowa)

Wyszkolonych dręgiarzy i rzeźbiarzy „Ozon”

hurtownia materiałów aptecznych, Lwów, Kołłątaja 8.
Zgłoszenia między 8 a 9 rano w Dyrekcji. 13183

Korzystajcie ze sposobności! Tylko do czerwca.

Z powodu rekonstrukcji lokalu sprzedajemy po cenach niżej fabrycznych towary galanteryjne, zabawki, dziecinne, wielki zapas piłek gum. itp. Bund i Ulrich Lwów, Rynek 35

13020



Singera maszyny do szycia

dostarczamy także w częściowych spłatach przy kupnie gotówką udzielamy rabatu.

Mamy także na składzie używane maszyny w stanie jaknajlepszym po cenach umiarkowanych. Za dobroć używanych maszyn ręcznych jak za nowe. TERMOZY w najlepszym gatunku do nabycia. 13204

SINGER SEWING MACHINE COMPANY

FABRYKA
NOWY-YORK

Filie: Lwów, — ulica Leona Sapiehy 24 i
Stanisławów, ul. Trzeciego Maja 1.

Okolo 200 sztuk lampek praw. miesięcznych

na biurka (Kiplampki), ładny model, po znizowanych cenach Mkp. 2600 sztuka — sprzeda Hurtownia pasów, szczeliw etc.

„ZENIT”, Kraków, Szpitalna 7.

Wysyla się na prowincję i a próbe pocztą za zaliczką 2 lampy. — Przy odbiorze większej ilości odpowiedni rabat. 11286

Świeżo opuściła prasę zajmująca książka:
Dr. MONDSCHEN MAKSYMILIAN
ROBIETA Analiza kobiety, jej ciała i duszy. Typy i definicja małżeństwa. Wielka miłość. Czy możliwa jest przyjaźń mężczyzny do kobiety bez podłoża płciowego? Typy młodych i starzych panien. Cena egz. Mk. 250 — z przesyłką Mk. 370 — w KSIĘGARNI MARYANA HANKLERA w STANISŁAWOWIE. 11296

Łóżna składane, tapicerowane 9 00 Mk. Poduszki (rosharowe) 28,000 Mk. Otmantny 14,000 Mk. Wkłady do łóżek 10,000 Mk. — poleca E. Korenblit, Lwów, Brajerowska 4 11280

WŁASNEGO WYROBU KOŁDRI MATERACE

sienniki, wkłady do łóżek, poduszki — KOCE, KAPY, PŁÓTNA, Białozna pościelowa — najtaniej sprzedaje

FABRYKA POŚCIELI
M. Mleko — A. Pietruszewski
LWÓW — KORZENICKA 6. 113 0

Panien do infirmary
posiada firma EDWARDA ZIMNEGO
Lwów, Zimorowicza 3. 13196

WSZELKIE ROBOTY TAPICERSKIE przyjmuje Machalski
Leona Sapiehy 41. 12596

TOHAN

Ska z ogr. por.
Wiedeń I. Lörseplatz 6.
Oddział towarowy Anglo Austrian Bank Ltd.

KOSY styryjskie
SIERPY Redienbachera
MASZYNY obróbcze do drzewa

na składzie we Lwowie

Polskiego Towarzystwa Handlowego S. A.
Kołłątaja 8. 13135

Dachówki z gliny palonej

Cegłę pustą sprzedaje FABRYKA

KAMIENTA SZTUCZNEGO I DACHÓWEK
plac Walicki 1. 15 (Bank Hipoteczny). 13160.

Ostrzeżenie.

Za małoletniego syna mego Jana Golczewskiego żadnych zobowiązań nie przyjmuję, ani długów nie płacę. Ostrzegam przed zawieraniem z nim jakichkolwiek umów. Kajetan Golczewski 13154.
ul. Łyczakowska 127.

Polożna PETULSKA z 32-letnią praktyką polca się jako ZDOLNA I KRAKOWSKA AKUSZERKA. Ul. Gródecka 26, 1 p. ganek na cwo. 13113

JADALNIE, SYPIALNIE
Salony OTOMANY, MATERACE
KANAPKI SKŁADANE
 SIATKI DRUCIANE DO ŁÓŻEK, ŁÓŻKA SKŁADANE dla służby — poleca najtaniej 12505
LEON MATWIJOWSKI, Lwów, Chotażczyzna 29.

Zabawki dziecięce!
 jak: BALONY GUMOWE, Serso (kółka i szpady), foremki do piasku, lalki, harmonijki ustne, szachy i t. d. poleca w wielkim wyborze

Michał HACKEL
 Lwów, ul. Kazimierzowska 4.
 12675

DAMSKA SUKNIA 4500!
LETNIA tylko Mkp.

Wysyłamy wprost z fabryki piękną damską letnią całą suknię trykotową nadzwyczaj praktyczną, nadającą się na każdą figurę — w kolorach: bordo, czerwony, fiolet, lila, niebieski, różowy, szary, czarny, brązowy, żółty, i t. d. — najmodniejszy fason, pięknie przybrana — tylko za **4.500 Mkp.**

Przesyłka 300 Mkp. Przy zamówieniu 3 sukien i więcej przesyłka na nasz rachunek. Wysyłamy zaraz pocztą po otrzymaniu należności lub za pobraniem (płaci się przy odbiorze). 11270

Prosimy adresować
I. LUBKA, ŁÓDŹ 3.

Plaszcze wiosenne
 Wyroby własnej pracowni

ze sukna i mater. wełn. od 11 do 30 tysięcy marek. **Mostywny** ze sukna i mater. wełn. od 10—do 50 tysięcy marek, najnowsze fasony oraz plaszcze gumowe w wielkim wyborze w Magazynie Konfekcji damskiej **Beniamina SOKALA** Haeckera 29 (naprzeciw Bazaru miejskiego) Baczcie na firmę i nr. domu 1307

Herbatę cesarską marki „Świena i Co”
 Cykoryę wickopolską
 Kawę słodową
 Mydło włoskie
 Cukier kostkowy i grysikowy — poleca
HANDLOWIEC Lwów, Kampiana 9 i p.
 Na prowincję przesyłki próbne za zaliczką pocztową 9281

Panie i Panowie!
 6 kłob: pl. Marjański 8 fabryka: Balonowa 3.
 zapaszone są w **ostatnie nowości**
 kapeluszy damskich, męskich i dziecięcych wszystkich gatunków i każdej ceny.
Rudolf Neuweil.
 13021

Na lato Mieszkania

złożonego z 2 pokoi i łazienki, na 2 dyspensacji we wschodniej Małopolsce, blisko stacji kolejowej, w pobliżu rzeki — poszukuje **Spółka Ziemska, Lwów, ulica Kościuszki 14.** 11191

Złoto, Srebro, Platynę, Brylanty, Zegarki, Zęby słuczne
KUPIJE I PRACI NAJWYŻSZE CENY
A. Brodzki, Łyczakowska 1. 47.
 13025

NAUKA

KONSERWATORYSTKA ukończona — udziela **LEKCYJ** łopieczu. Kępczyńskiego 15, II. p. drzwi 9. 12959

WYŻSZEJ EDUKACJI: ogólnego wykształcenia niemieckiego; polskiego; history; literatury; dobrego tonu u. dzieła nauczycielka ulica Kleparowska 4; II. p. 13156

POSAD POSZUKUJĄ.

WIDOWA SAMOTNA znająca się na gospodarstwie; wychowaniu dzieci szuka posady jako towarzysza lub do zarządu domem za utrzymanie i za dobre obchodzenie się. Adm. Wiek. A. Z. 2067

MASZYNISTA mechanik znający się na cegielniach; tartakach; gorzelniach; pługach motorowych i świetle elektrycznym poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod **ZDOLNY J. C.** 12957

ZDOLNA PANNA jako podreżna w modniarstwie poszukuje zajęcia. Łaskawe zgłoszenia pod **MODYSTKA** do Adm. Wiek. 13104

100.000 MK. DA ZA WYROBIENIE POSADY w Borystawie lub tartaku — maturzysta z kursem buchalterii podwójnej. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod 100.000 MK. 13053

BUFETOWIEC poszukuje posady. Adres: Głowacki, p. Jedlicze. 13111

TECHNIK BUDOWLANY z kulturalną praktyką poszukuje zajęcia. — Zgłoszenia i warunki do Administracji Wiek. pod H. P. 12984

PANNA inteligentna obejmuje posadę do dziecka od lat 3—5 Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod **UCZCIWA.** 13165

BAŁDZO INTELIGENTNA PANNA poszukuje posadę do dzieci. Zgłoszenia w Adm. Wiek. N. pod A. O. 13182

PRZYBYŁEM Z ANGLII: lat 24 władam po angielsku; francusku; hiszpańsku i po niemiecku; poszukuję jakakolwiek posadę w biurze lub w sklepie. Listownie pod **Cosmopolite** do Adm. Wiek. 13189

AGRONOM z długoletnią praktyką; przed wojną samodzielny dzierżawca poszukuje posady zarządcy. Warunki wedle umowy. Łaskawe zgłoszenia przez grzeszkoś S. Bachmann ul. Kochanowskiego 1. 23. 13235

U WIDOWCA bezdzietnego obejmie zarząd domem. Zgłoszenia Adm. pod **PRACA.** 13238

OSOBIA inteligentna; wdowa; mająca piętnaście lat dwie dzieci znajduje się w krytycznym położeniu prosi o jaką posadę jako dochodzącą. Adm. Wiek. pod **POSADA.** 13247

WOLNE POSADY.

DOCHODZĄCA do sprzątania, tylko z książką lub świadectwami poszukiwana. Dobra płać. Zgłoszenia od godz. 2 do 4, ul. Beurarda 3, II piętro, schody frontowe. 3043

SAMODZIELNE PANIE W KRAWIECZYNIE DAMSKIEJ potrzebne zaraz za bardzo dobrą wynagrodzeniem. — Pracownia Sukien **STANISŁAWA, Akademicka 22.** 12621

MASZYNISTKA podreżna do 16. lat potrzebna zaraz. Zarobek dobry. Mieszkanie i wikt zapewniony. Przyjmie się też dziewczynki do praktyki. — Lwów ulica Nabielek 1. 21. 12957

KUCHARKA dobrej uczciwej poszukuje Waniczkowa Fredry 8 (nora chładowa lub wieś). 12990

POTRZEBNA do ekspedycji manipulantka, Picharska 17. parter. Zgłoszenia popołudniu. 12998

DOJARKA dochodząca potrzebna zaraz ulica Żółkiewska 1. 106. 12999

UZDOLNIONYCH PANIEN poszukuje Pracownia Sukien Damskich Lwów St. Kopernika 14. 13063

KUCHARKA starsza i podreżna potrzebna do internatu szkoły ogrodniczej w Zamarstynowie. — Zgłosz się osobiście. 13072

POSZUKUJE SŁUŻĄCĄ w średnim wieku, która by się i dziećmi zajęła za każdą cenę i dobry wikt. Krzyżshaber Sapięhy 27. 13065

POTRZEBNA zdolna bufetowa. Gruź, Sykstuska 4. 13097

POSZUKUJE zdolnych czeladzi szewskich. Hajduczek — Sobieskiego 18. 13101

DOZORCA NOCNY dobrze polecony, zostanie przyjęty. Zgłoszenia: ul. Nabielek 33 6-ta godzina wieczór. 13102

CZELADNIKA SZEWSKIEGO na robotę stałą męską i damską poszukuje Stanisław Żółkiewski. Przełaz. 11276

POSZUKUJE parientkę do 4 letniego chłopczyka na przedpołudnie. Piel, ul. Szajnoch 3. 13128

POTRZEBUJE chłopca do posyłek. — Wiadomość portver; Hotel Imperial 13136

POSZUKUJE się służącej do wszystkiego do dwóch osób; umiejąca dobrze gotować — ulica Sykstuska 1. 43B parter na lewo. 13140

CHŁOPCÓW do praktyki przyjmie ślusarnia — ulica Sykstuska 34. 13141

POTRZEBNI DOZORCOWIE bezdzietni z posługą; ulica Marka 2; mieszkanie 7 od 2—4 popołudniu. 13143

ZDOLNE HAFCIARKI potrzebne zaraz ulica Akademicka 22 I. piętro; Kozłowska. 13148

OSOBIA łowca bezgranicznie uczciwa potrzebna zaraz do dwójga państwa do pracy domowej. — Zgłoszenia ulica Akademicka 22; I. p. Kozłowska. 13149

CHŁOPCA obnażonego z obsługi gości od 1 czerwca poszukuje Mleczarnia ul. Sapięhy 85. 13157

DOZORCOWA bezdzietna dobrze polecona potrzebna ze sprzątniem i praniem ul. Romanowicza 16. 13159

BIURO: Asnyka 8 — poszukuje: ekonomia (Niemca); 19 wykształconych robotnic kółkarek; kucharek; ciastkarek; sług do wszystkiego; spółnika do interesu przemysłowego. 13171

ZDOLNYCH SZWACZEK z własnymi maszynami do szycia sklepowej bielizny oraz dziewczynkę do nauki; poszukuje Fabryka bielizny **KALOS** Kopernika 12 w podwórzu. 13167

POSZUKUJE się SŁUŻĄCĄ do wszystkiego z gotowaniem do jednej osoby. — Janów obok Lwowa — Zalesie 58 — Grawiecka. 13164

SŁUŻĄCA do wszystkiego; która umie dobrze gotować na dobrych warunkach zostanie natychmiast przyjęta. **BAZAR WIEJSKI** pl. Bilezowskiego 1. 7 13170

PANNA PODREŻNA do krawiectwa męskiego zostanie natychmiast przyjęta. — Zgłoszenia ulica Szpitalna 15; sklep front. Karlik. 13177

PRZYJME DOZORCÓW zaraz; gospodarz ulica Krasiech 1. 15. 13181

AGENCYA KOSTIUKA: Kopernika 19 poszukuje natychmiast ekonomów kawalerów; kowali; maszynistów; lokali; ogrodników; leśnych; furmanów; kłuczników; penion służących; bon freblanek; kucharek; pokojówek; dziewcząt; służby sezonowej. 13193

SŁUŻĄCA do wszystkiego potrzebna zaraz. Lelewela 6a; II. piętro na lewo. 13215

PANNA z dobrego domu do prowadzenia kasy potrzebna natychmiast w składzie art. toalet i perfumeryi B. Bohosławicz; Lwów Hetmańska 6. 13125

WARSTAT mechaniczny w Kurowicach poszukuje dwóch ślusarzy dobrze obeznanych z narzędziami roln. 13235

POSZUKUJE SŁUŻĄCĄ do wszystkiego; która umie trochę gotować. — ulica Długosza 37 przez podwórze I. p. na prawo. 13241

POSZUKUJE służącą do wszystkiego. Wiadomość w zakładzie fotograf. **REMBRANDT** Pasaż Hausmanów. 13245

BIEGŁA stenotypistkę ze znajomością buchalterii na bardzo korzystnych warunkach przyjmie zaraz **POLIMEX;** Lwów, pl. Maryacki 5. 13193

POSZUKUJE się pracownię sumoienego dozorcę. Wiadomość ul. Czarnieckiego 4. 13202

POTRZEBNA służąca do wszystkiego umiejąca gotować. — Zgłoszenia między godziną 3—6 Dr. Lauterstein ulica Sykstuska 37. 13207

BIURO pociąg Henryka Kołczyńskiego ulica Kościuszki 14; poszukuje 14—16 letniego chłopca do posyłek biernych. 13209

RUTENOWANA KRAWCZYNI z poleceniem potrzebna ul. Romanowicza 11; drzwi 10; zgłaszać się 3—5. 13210

FORNAL DO KONI; żona do krów potrzebna zaraz ulica Żółkiewska 1. 106. 13200

KUPNO I SPRZEDAŻ

FOOTBALE, BUSZE, FRAKIETY, BUCIKI
SPORTOWE POLECA -- **LIPIKA LALBA**
Lwów, Halicka 21.
12 0

ROWER do sprzedania; Guttman, Bielowskiego 3. 13243.

KUPNO I SPRZEDAŻ komisowa towarów galateryjnych; toaletowych; mebli; dywanów; obrazów itp. J. DOLIN-
SKA; Sienkiewicza 5. 13126

KUPĘ WE LWOWIE realność z ogródkiem i wolnym mie-
szkaniem w cenie 4 miliony Mk. Zgłoszenie w Biurze
EWOLUTA; Ossolińskich 11 od 4-6 popoł. 13239

KTO CHCE KUPIC lub sprzedać kamieniec; dom; wille;
dobra restaurację; kawiarnię; młyn; sklep lub ta-
kawe wydzierżawić niech się zgłosi do Biura ulica As-
nyka 1. 8. 13170.

KONCESJA na krawieczyzną damską do sprzedania. Do
Adm. Wiek. pod KONCESJA. 13174.

BRAUNING małego rozmiaru kupię. Zgłaszać się ul. Koral-
nicka 8 KONGREGAL od 6-7 wiecz. 13130.

POSZUKUJE kompletnego urządzenia używanego dla mły-
na walcowego. Oferty do Adm. pod MŁYN 1922. 13131

SPRZEDAM kredens; salonkę; szafę; biblioteczkę; biurko;
otomane; stołki; krzesła; garnitur salony; obrazy in-
ne; Goerza aparat fotograficzny; Koncertowy gramofon;
telefon 70 płyt; doborowe nuty na fortepian; skrzypce;
Tarnowskiego 89 od 2-5. 13132

OKAZYJNIE DO SPRZEDANIA kostium granatowy i płaszcz
brązowy. Salca mied ul. Zimorowicza 5. 13139.

KREDENS orzechowy i kanapa orzechowa; pluszem kryta
do sprzedania ul. Ormleńska 15 u tapicera. 13132.

BRFK ośmioosobowy okazuje do sprzedania. — ulica Zie-
lona 1. 45. 13144.

OBRAZ GOBELINOWY duży pierwszorzędny malarza;
sekretarzy damski antyczny sprzedam. Ul. Domagali-
czów 4; I. piętro. 13145

SPRZEDAM REALNOŚĆ; 4 ubikacje; morg ogrodu; sad;
tramwaj 5 minut za 5 miliony. — Krzywczyska 5A; we-
randa; Lejmanowicz. 13150.

NA SPRZEDAŻ kanapka; stół; 6 foteli (plusz borów); dywan
Hofmana 26; I. p. (5-7). 13153.

PIES POLICYJNY rasy owczarskiej; szkoły niemieckiej;
zupnie wytresowany jest do sprzedania. Zgłoszenia do
Adm. Wiek. pod PIES POLICYJNY. 13155.

OKAZYJNIE Dwie kamienice 3 piętrowe duże, wolne magazy-
ny; sklep nadający się na fabrykę za 12 milionów. —
WILLE z ogrodem przy ul. Listopada sprzedaj Greyer ul.
Grunwaldzka 1 od 10 do 12. 13163.

KROWĘ młodą dojną sprzedam tanio Wojciecha 18. 13191.

MASZYNY DO PISANIA dobrej marki z widocznym pis-
mem kupię. — Adres poda Biuro ogłoszeń Scherera pa-
saż Hausmana. 13193

MASZYNA DO NAPELNIANIA JAKOTEŻ MASZYNA DO
ZAMYKANIA TUBEK CYNOWYCH (Tubenfüll u. Tuben-
schliessmaschine) POSZUKIWANA. Zgłoszenia pod MA-
TUCYN do Biura Ogłoszeń Scherera paśaż Hausmana.
13194

ROWER WAFENRAD w bardzo dobrym stanie gotów do
jazdy za 60.000 marek sprzedam. Adres poda Biuro Ogło-
szeń Scherera paśaż Hausmana. 13195

OKAZYJNIE do nabycia stół dębowy rozsuwany na 12 osób
szafa na rzeczy; biurko stołowe. Blizsza wiadomość ulica
Głęboka nr. 4; III. p. Harasym. 13127.

SYPIALNIA, kredens — lustro — szafka — gabinet do
sprzedania. Rutowskiego 18 w podwórzu. od 2-4. 12878

Aparat fotograficzny 24x30 składany, 6 podwojny, 11
kaset, obiektyw migawkowy, sprzedam. Akale-
micka 28. Salon obrazów. 12712

SZORY skórzane w dobrym stanie z pasami sprzedam
ulica Bogusławskiego 18; I. piętro; codziennie od godz.
6-7 wieczorem. 2. 12806

MASZYNY NOŻNE DO SZYCIA dwie Singera sprzedam.
Piac Maryeck 5 III. piętro. 12908

FORTEPIAN krótki czarny do sprzedania. Wiadomość:
Kawiarńa CITY. 13091

BURSA BOBERSKIEJ sprzedaje ziemniaki ulica Poniatow-
skiego 11 od 4-6. 13010

UŻYWANE MASZYNY do szycia kupuje Urbański
ul. Kopernika 16, I. piętro. 12818

KOZY RASOWE do sprzedania; Kordeckiego 14; 4-6. 12961

POTIPIAN usługi okazuje do sprzedania. Bionna 44 —
u gospodarza. 13039

KAMIEŃ MLYŃSKIE, pierwszorzędny fabrykat
czeski (TRAPP), oraz kompletne zestawy do
kamieni, natychmiast ze składu poleca ROL-
INDUSTRIA, S. A., Lwów, Fredry 9, tel. 653.
Zadać ofert. 11295

DO SPRZEDANIA grunt 550 sąni przy drodze. Lubiński;
wiadomość: Listopada nr. 82. 12978

DAUERBRAND lub automat kupię. Sobieszczyzna Nr. 15.
13070

DOM z zabudowaniem gospodarczym i morg poła do
sprzedania w Zimnej Wodzie obok stacji. Włodzimierz
Myskiewicz. 13071

KUPIĘ RĘCZNA MASZYNE DO SZYCIA. Wiadomość: ul.
Ziemiałkowskiego 3, Książkiewicz. 12951

AUTO FORD w zupełnym dobrym stanie do sprzedania. —
Kochanowskiego 3 dozorca wskaże. 13054

KAMIEŃCA DWUPIATROWA — lokaj restauracyjny do
sprzedania. Wiadomość: Wronowska 5 gospodyni. 13057

DOM, 3 ub., stojąca ogród — zaraz do sprzedania. Zni-
szenie Nowe, ul. Długa 125 — Kondracki. 13059

POSZUKUJE SIĘ LOKOMOBILI 6 DO 10 HP. — Urządzenia
techn. maszyny — instrumenta techn. aparaty — maszy-
ny do pisania itp. — przyjmujące się w komisowa sprze-
daj. Biuro techn. Handel. EWOLUTA Ossolińskich 11 —
od 4-6 popoł. 11253

SPRZEDAM otomane; klosze drzewiane; portyery; kape-
zielona; ubranie granatowe; — ulica Kochanowskiego 2;
I. piętro; nr. 17. 13166.

BIURO; Asnyka 8; sprzeda magiel korbowy; dochód dzien-
ny około 2.000 marek. 13172.

KUPNO; sprzedaż; zamiana znaczków pocztowych; Zadu-
rowicz ulica Kurkowa 5. 13179.

KLUBOWE GARNITURY praw. skórzane sprzedaj taniej
ulica Sobieskiego 47; Lwów. 13184

KARUZELE; panoramę; wóz mieszkalny; orszestron sprze-
dam. — Dołkowski ul. Zimorowicza 6. 13185.

KILKA WAGONÓW SKÓREK CIELECYCH i wołowych za-
kupimy. Pienne oferty do 20 maja br. upraszamy nad-
syłać do firmy KOMPAS; Lwów Kilińskiego 1. 3. 13203.

MASZYNA DO SZYCIA SINGERA salonowa; prawie jak no-
wa okazuje do sprzedania. Wiadomość u Józefa Will-
nera; Czarnieckiego 10, II. p. 13208

SPRZEDAM FORTEPIAN; biblioteczkę; lustro; kilim; garde-
robę damską; Nowy Świat 3; parter prawy. 13211.

MAŁZENSTWA

WDOWIEC bezdzietny elektryk lat 40; zarabia około
300 tysięcy miesięcznie; ożeni się z inteligentną panną
lub wdową do lat 40; posąg obywatel; poważnie zgłosze-
nia do Adm. Wiek. Nowego pod WDOWIEC. 13115.

WDOWA z małym posagiem; lat 47; wyjdzie zamaż. Zgło-
szenia: Wiek Nowy pod NADZIEJA. 13133.

INTELIGENTNA niezależna z mieszkaniem pozna w celu
matrym. mężczyznę z charakterem od lat 40-50 na sta-
nowisku. Zgłosz. listownie Adm. pod MAŁ. 13248.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

JAMNIK czystej rasy przybłąkany do odebrania ulica Pu-
laskiego 5 u dozorca. 13129.

UNIEWAŻNIA SIĘ zaświadczenie bezterminowego urlopo-
wania; wystawione przez 6 Dyon samochodowy na na-
zwyko Eugeniusz Łukawiecki. 13180.

ZGUBIŁAM damski zegarek złoty z bransoletą; podłożny.
Łaskawy znalazca raczy oddać za sowitę wynagrodze-
niem; Zuker ul. Karła 3 albo zgłosić w Adm. pod
ZROZPACZONA. Ostrzeżenie przed kupnem. 13199.

ZGUBIONO przy tramwaju KD 1 sandał skórzany. Proszę
o zwrot za wynagrodzeniem. — Rohatiner ulica Orł-
decka 1. 70. 13240.

MIESZKANIA I SŁEPY

POSZUKUJE MIESZKANIA złożonego z 3 pokoi z kuchnią
do zarekwirowania. Wskazanie wynagrodze. Sadownicka
20; parter na prawo. 12989

3 POKOJE kuchnia; przedpokój; łazienka w VI. Dzielnicy
zaraz do odstąpienia. — Zgłoszenia pod VI. DZIELNICA
do Adm. Wiek. 13146

3 POKOJE na biuro w śródmieściu do oddania. Wiadomość
RENTSCHNER; Legionów. 13200

JAKIEKOLWIEK MIESZKANIE z kuchnią poszukuje; pośre-
dnictwo pożądane. Zgłoszenia pod CAŁOROCZNY OPAŁ
do Adm. Wiek. 13188

POMIESZKANIA DWA zaraz do wynajęcia z ogrodem za-
sadzonym i sadem w Winnikach na całe lato. — Gróde-
cka 27; kuchnia. 13176.

POSZUKUJE MIESZKANIA z 2 lub 3 pokojami z kuchnią; od-
powiedniego dla lekarza. — Pośrednictwo wyklucone. —
Zgłoszenia proszę zwracać pod LEKARZ do Administra-
cyi Wiek. 13180.

POKOJE DWA DUŻE piękne; balkon wynajmę chętnie na
biuro; Adm. Wiek. pod POKOJE. 13213.

WOZNY bezdzietny poszukuje 1 izby na mieszkanie w oko-
licy Ossolineum lub dalej. Może przyjąć obowiązki u
właściciela. Zgłoszenia osobiste lub pisemne w Biurze
EWOLUTA Ossolińskich 11 od 4-6 popoł. pod 100 TYS. 11209

SZUKAM uczciwego człowieka; któryby mi wynajął pokój
z kuchnią lub z używaniem kuchni. Zgłoszenia do składu
tytoniu ul. Zybkiewicza 1. 7 dla urzędnika państw. 13244

ROZMAITE

KTO POZWOLI ćwiczyć na fortepianie lub pianinie. Zgło-
szenie do Adm. pod ĆWICZENIE. 13197

PIANINO zastawię; poszukuję pożyczki. Procent wysoki. —
Dołkowski ulica Zimorowicza 6. 13186.

POBRABIAM POCZOCH i skarpetek; swetry damskie
PRACOWNIA SALEZYJANSKA ulica Piekarska 17 od ul.
Skrzyńskiego. 13178.

KAPITALISTY do zyskowych; uczciwych i ryzykow-
nych transakcji poszukuje człowiek bardzo zamożny i na
stanowisku pełne zaufanie dające. — Zgłoszenia pod NA-
FTA do Administracji. 13176.

LOGOS uprasza CZERWONĄ RÓŻĘ ze Stanisławowskiego
pociągu o wiadomość do Adm. Wiek. Nowego. 13169.

Z KAPITAŁEM i pracą przystąpię do spółki handlu delika-
tesów i pokoiu do śniadań. — Zgłoszenia do Administra-
cyi Wiek. pod ZDROŃ. 13158

W CELU ROZPOCZĘCIA zwiększenia budowy warsztatu
mechanicznego i budowy młyna wodnego w powiecie
Przemyskim poszukuję zabezpieczającą pożyczkę
10 do 15 milionów na bardzo dobrych warunkach; ewen-
tualnie mógłby przystąpić jako spółnik. Umowa na inżen-
ser. Pożyczka zagwarantowana własnym domem; war-
statem mechanicznym; posiadającym wartość 20.000.000
Mkp. oraz 5 cju morgowem polem i prawem wodnym;
wszystko bez długu. — Zgadający się i mający gotówkę
może się zgłosić natychmiast u właściciela warsztatu me-
chanicznego Józefa Chudziaka w Przemysku; Wschod-
nia Małopolska i na tego wprost adresować. — Budwa
młyna już rozpoczęta. 13113

CHŁOPCZYK 6-letni tygodniowy zdrowy bardzo ładny do
darowania. Długosza 23; parter na ganku. 13137.

POMOCY PROSZĘ! Jestem wdowa ewakuowana i matka
5-letniego sieroty bez ubrania; obuwia i bielizny. Pochodzę
ze szlacheckiej rodziny. Możliwy proszę o ratunek. BIE-
DNA INTELIGENTNA do Adm. Wiek. N. 2665

SADY (około 1.000 szczepów) wydzierżawi dy-
rektora dóbr polkich w Surochowie, koło
Jarosławia, telefon: Jarosław 50. 11292

SKUTECZNEJ POMOCY I RADY udzielię dla uzyskania
rozvodu, separacji lub alimentów. Zgłoszenia pod PRAK-
TYK do Biura Ogłoszeń LOT Kraków. (263) 11262

KRAWATY przerabiam elegancko; sprzedaję nowe; ceny
przystępne Mechnackiego 26; m. 17 lewy parter. 12767

PRAKTYCZNA AKUSZERKA poleca się Panom pod dys-
kretyą. S. G. Leona Sapieży 85. 12942

BACZNOŚĆ! Już mamy parkwlo do objęć krajowego wy-
robu które na zamówienie wykonuje wszelkie wymiary
długości w krótkim czasie i po cenach konkurencyj-
nych. Siusarnia. Leona Sapieży 83. 13041

BIURO NIEMCZYŃSKIEJ Lwów plac Akademicki 3;
poleca wszelkie sily nauczycielskie — wychowawcze —
Polki — Niemki — Francuski — rządów — ekonomów.
leśniczych — ogrodników — kucharzy — kucharki —
młanie oraz wszelką służbę. 12991

AKUSZERKA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA I UDZIAŁA
PORAD pod dyskrecją. BARTOSZA GŁOWACKIEGO
L. II A M TKACZ. 12223

POŁOŻNA poleca się Panom pod dyskrecją ulica Leona
Sapieży nr. 61; parter. 12233

TYLKO W BRAMIE ANDRIOLEGO sprzedaję najtańsze
warkocze i kupuję wyczeszki. Przyzeczka damska — Lwów
Rynek Nr. 29. 12028

DNIA 25 MAJA rozpoczyna się ostatni przedwakacyjny kurs
kroju i szycia. — Równocześnie przyjmuje pracownia
JOLANDA wszelką robotę sukien damskich oraz przykro-
jenia ul. Staszka 8; bocznica Chorażczyzna. 12768

PANNA POSZUKUJE NAPRAWY I CIEROWANIA W BO-
MACH. Listownie pod MARYLA do Adm. Wiek. 13332

Rok założenia 1881.

ALOJZY HÜBNERGłówny Skład FARB I MATERIAŁÓW
LWÓW, RYNEK L. 38.POLECA:
FARBY.
LAKIERY.
POKOSTY.OLIWY } Jadalna
do świecen.
maszynową
SMARY.
BENZYNY.
(CHEMİKALIA).KALAFONIA.
NAFTALINA.
CHMIEL.
SÓL KAMIENNA.
ŁUG ŻRĄCY
(soda Kautika do wyr. mydła)
Wszystkie wyroby
szczetkarskie.
Esencję octową.Płyty gumowe.
Węże gumowe.
Gumki i manszety
do wodociągów.
Gumki do obcasów.
Masę
hektograficzną.
Kredek kolorową.
KATOTERY.WATE.
ARTYKUŁY
TOALETOWE.
WSZELKIE ARTYKU-
ŁY DOMOWO-GOSP.
W NAJLEPSZYM GA-
TUNKU.

Rok założenia 881.

128

Racjonalność! Nowość!

Specjalność!

Żądajcie we wszystkich sklepach i handlach farb.

Złotoczerwone srebrne forebki

naprawia i odnawia systemy n...
nym (znany
specjalista) J. A. WOLF
i biler i złotnik, Lwów — Sobieskiego 2
11114

Obwieszczenie.

Z przeznaczonych dla akcjonariuszów Lwowskiego
Towarzystwa Akcyjnego browarów Mkp. 16000.000 w ak-
cjach „Lesienickiej Fabryki drożdży prasowanych i spiry-
tusu Spółki akcyjnej” ogłasza Rada zawiadowcza sub-
skrypcję na 16000 sztuk akcji po Mkp. 1000 nom. każda
Lesienickiej Fabryki drożdży prasowanych i spirytusu;
Spółki akcyjnej na następujących warunkach:1) Dotychczasowym akcjonariuszom Lwowskiego To-
warzystwa akcyjnego browarów przysługuje prawo pierw-
zeństwa do nabycia akcji Lesienickiej Fabryki drożdży
prasowanych i spirytusu Spółki akcyjnej, w stosunku na
dwie akcje pierwszych trzech emisji browarnianych po
nom. Mkp. 500 jedna akcja Lesienicka po nom. M. 1000.2) Prawo poboru może być wykonane w Polskim
Banku przemysłowym we Lwowie; w Banku Dyskonto-
wym Warszawskim Oddziale we Lwowie i w Austr. Za-
kładzie kredytowym dla handlu i przemysłu we Wiedniu za-
przedzeniem akcji browarnianych, które zostaną zaraz
zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonania prawa po-
boru.3) Prawo poboru może być wykonane w terminie od
15 maja 1922 do 30 czerwca 1922 włącznie pod rygorem
utrąty tego prawa.4) Kurs emisyjny akcji Lesienickiej Fabryki drożdży
prasowanych i spirytusu, Spółki akcyjnej, wynosi Mkp.
2000 tel. quel.5) Przy zgłoszeniu i wykonaniu prawa poboru należy
ujścić gotówką całą cenę kupna.6) Nowe akcje wydane będą w swoim czasie po
skontekcjonowaniu i za zwrotem potwierdzenia na usz-
czoną wpłatę. 13124.

Lwów, dnia 12 maja 1922.

RADA ZAWIADOWCZA

Lwowskiego Towarzystwa Akcyjnego Browarów

SKLEP z urządzeniem

przy przynajmniej jednej ulicy — zaraz do
przedzania. — Władomość: Ulica Leona
Sapiehy 41, parter lewy. 13066MASZYNKI DO SPAJANIA
STANISŁAW ABL
Lwów, Legionów 11.
FILIA Sykstuska 3.Zagraniczne i białe towary sukienne na u-
brania, zarzutki, męskie, kostiumy i płaszcze
damskie — poleca po niskich cenachR. M. BART,
(znany EISENBERG)ulica Boimów 1. 18 (boczna ul. Halickiej).
Czysto wełniane kamgarny czarne i granatowe
zawsze na składzie. 9285.

WAPNO BUDOWLANE

palone z dobrego wapnia 98%, tłuste
i wielce wydajne, o gwarantowanej wytrzymałości,
poleca do dostawy terminowej, po cenach znacznie
obniżonych — Firma

„Cunlów”

Wapniarki, kamienistomy i cegielnie
Ska z ogr. odpow., Lwów, ul. Legionów 1.
Adres telegr. „Knośka”. — Telefon Nr. 304. 13124MASZYNKI DO LODOW
DO MIĘSA

POLECA

12194

Antoni Hałski Lwów Sobieskiego 3.

Poleca pierwszorzędną wytwórnię chem-
techniczna i kosmetyczna

„HEROS”, Lwów, Sykstuska 14

Poszukujemy zastępców na prowincję za do-
brą prowizją na artykuły naszej wytwórni,
mianowicie: antymolinę, brylantynę, krem
piękności, puder twarzowy, pastę i proszek
do zębów, wodę kolońską, wodę do st., —
woję użwaną po goleniu itp. 1249

MASZYNY MŁYNARSKIE

PIERWSZORZĘDNYCH FAKRYK
DOSTARCZA ZE SWOICH MAGAZYNÓW„ROLINDUSTRIA” S. A.
Kraj. Zakład dla Przemysłu Fabrycznego
Lwów, Fredry 9. — Telef. 653.

Oferty na żądanie odwrotnie. 993

Budowa kompletnych młynów.

ODDZIAŁ LWOWSKI

Związek Ekonomicznego Kółek Rolniczych
ulica Mickiewicza 26 — poszukuje

siły biurowej

z księgowością handlową gruntownie i wszech-
stronnie opanowanej. — Zgłoszenia pisemnie z refe-
rencjami należy przysłać do 25 maja b. r. 13161

Ostrzega się

przed nabywaniem austriackich motorów marki
ABC Guntramsdorf bei Wien, p. niewi. okazały
się zupełnie złe, szczególnie była przemiana
o połowę mniejsza, materiał lichy, a wykonanie
nie nadające.

„SPÓJNIA”

Spółka z ogr. por.

Borysław, ulica Pańska.

13162

Okucia budowlane

Naczynia kuchenne. — Formy do ciast.
Narzędzia dla rzemiosła. — Przybory
pszczelarskie. 9120Gwoździe
w każdej ilości
i po niższych
cenach —
poleca firmaInż. Stanisław Klimowicz
Lwów, ulica Kopernika 1. 11.
Wysyłki na prowincję odwrotnie.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Drukarnia Spółki druk „Prasa”, ul. Sokoła 4

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza